PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSOW

WARSZAWA, STYCZEŃ 1926.

Nr. 1.



Konto w P. K. O. 1465.

Czas opłacić prenumeratę za pierwsze półrocze Zł. 12.

Treść numeru 24.

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA KONTO w P.K.O. 1465 — KOSZYKOWA 7 TELEFON 250-85

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

CENY OGŁOSZEŃ
za jeden raz:

za całą str. zł. 2 50
„ połowę str. „ 1 30
„ jedną czwartą str. „ 70
„ „ ósmą „ „ 40
I i IV str. okł. 50% drożej
II i III „ „ i miejsca specj. o 25% drożej.

WARSZAWA, STYCZEŃ 1926.

Przy ogłoszeniach wielokrotnych ustępstwo:
Przy 3-krotnem 5%
„ 6 „ 10%
„ 12 „ 20%
„ 24 „ 25%
Przy wielokrotnych ogłoszeniach projektujemy klisze.

OD REDAKCJI.

Rozpoczynamy szósty rok istnienia naszego pisma.

Pięć lat dla czasopisma, a zwłaszcza specjalnego jakiem jest

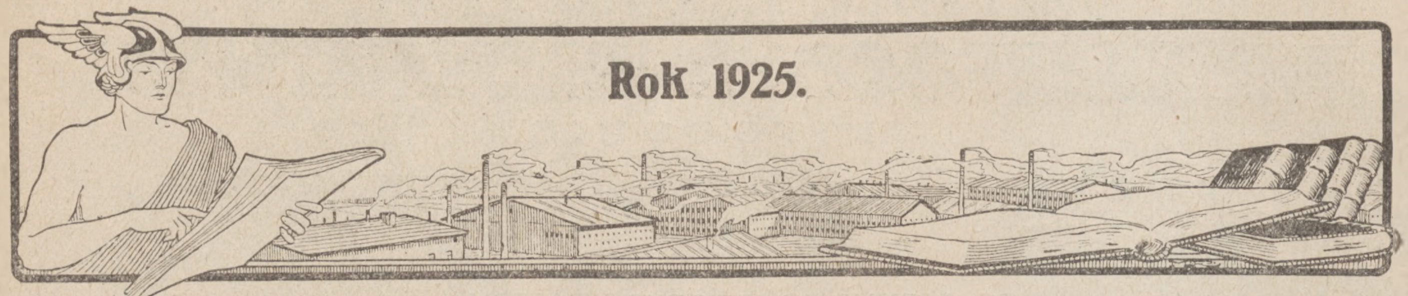
„PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY"

stanowią poważny okres czasu, stanowią niejako świadectwo, że wydawnictwo odpowiada celowi, że praca nasza wydaje pożądane rezultaty.

Wierzymy, że i w 1926 roku, który niewątpliwie stanie się decydującym dla budowy naszego gospodarstwa społecznego, wyjdziemy zwycięsko, ku czemu dołożymy wszystkich starań, służąc zdrowej i niezależnej myśli gospodarczej.

Korzystając z łaskawej współpracy wybitnych ekonomistów, będziemy omawiali najaktualniejsze zagadnienia gospodarcze, tyczące się Rzeczypospolitej Polskiej i zagranicy.

Jesteśmy pewni, że, jak lat poprzednich, spotkamy się nadal z przychylnem przyjęciem ze strony sfer gospodarczych, które poprą nasze usiłowania i przyczynią się do dalszego rozwoju pisma.



Rok 1925.

Dzieje gospodarcze Polski w r. 1925 są potwierdzeniem opinji tych, którzy twierdzili, że długotrwałość reformy walutowej nie da się osiągnąć bez wzmocnienia podłoża gospodarczego.

Rok ubiegły — to okres ciężkiego przesilenia ekonomicznego. Wyraziło się ono w powszechnym, zastoju przemysłowo-handlowym, w końcu zaś wywołało załamanie się kursu naszej waluty.

Waluta.

Pierwsza połowa roku ubiegłego upłynęła bez zakłócenia równowagi na rynku walutowym. Wprawdzie ukazywały się coraz groźniejsze symptomy nadchodzącego przesilenia, jednakże kurs złotego był stały. W ostatnich dniach lipca równowaga uległa pierwszemu wstrząśnięciu, narazie niezbyt gwałtownemu: kurs złotego obniżył się w Pradze, Gdańsku, w Berlinie i w Zurychu. Początkowo przypuszczano, że jest to niedomaganie przejściowe — wkrótce przecież nastąpiło rozczarowanie — i kurs dolara, przechodząc różne fluktuacje, osiągnął na pieniężnej giełdzie urzędowej w Warszawie *maximum* około 10 i pół, w obrotach prywatnych — przeszło 13. W końcu roku notowano około 8,25 przy znacznem uspokojeniu nastroju. Załamaniu się kursu złotego towarzyszyły wszelkie zjawiska pochodne, nieodłączne do spadku kursu waluty: wzrost cen, jeszcze większe trudności kredytowe, „run“ na banki, gorączkowy rozwój niezdrowej spekulacji i t. d.

Rząd usiłował przeciwdziałać tym objawom, przeważnie jednak był bezsilny. Obniżyć, lub utrzymać kurs dolara na jednym poziomie mogła była tylko interwencja giełdowa, na tę zaś nie było dostatecznych środków, co zresztą było bezpośrednim powodem załamania się kursu złotego, miało zaś i polityczne konsekwencje, gdyż d. 14 listopada r. z. ustąpił rząd p. Władysława Grabskiego. Istotne przyczyny leżały, oczywiście, głęboko w naszym ustroju gospodarczym, w zbyt drogiej produkcji, nadmiernie wysokich cenach, w nieoględnej polityce celnej — wreszcie — w elementarnej klęsce nieurodzaju w r. 1924. Wszystkie te ujemne przyczyny wyczerpały zasoby dewizowe Banku Polskiego, uniemożliwiając mu wykonywanie jego głównego zadania: regulowania kursu złotego. Na d. 31 grudnia r. 1924 zasoby te wynosiły *netto* (okrągło) — 254 miljony, na d. 20 grudnia r. 1925 — (*netto* (okrągło) — 24 miljony złotych. Rzecz prosta, zmniejszył się też obieg biletów bankowych w tych samych datach, okrągło): 551 — 369 miljonów złotych. Natomiast znacznie powiększył się obieg bilonu wszelkich rodzajów: w d. 31 grudnia r. 1924 (okrągło) — 123 miljony, w pierwszych dniach grudnia r. 1925 — 410 miljonów (podług przemówienia ministra skarbu, p. Jerzego Zdziechowskiego, na posiedzeniu sejmu w d. 10 z. m.).

Zaburzenia w ustroju pieniężnym nie mogły pozostać bez wpływu na obiegł pieniężny, który wogóle uznawany jest za wielce niedostateczny. Prywatna stopa procentowa była niezmiernie wysoka. Poważne trudności kredytowe dały się dotkliwie odczuć już w maju i w czerwcu r. z.

Podatki i budżet.

Rok ubiegły dotkliwie wykazał skutki przeciążenia fiskalnego.

Opodatkowanie przedwojenne wykazało w Polsce na głowę około 28 złotych, w r. 1924, 45 złotych niewątpliwie tyleż w r. z. Ciężary te widocznie nawet administracji skarbowej wydały się zbyt dużemi, wskutek czego nastąpiło złagodzenie wymiaru podatków obrotowego i majątkowego.

Ogólna liczba podatków i opłat państwowych i komunalnych jest niepomiernie duża. Jeśli dodać wszystkie rodzaje, otrzymamy nieprawdopodobną, a jednak prawdziwą iiczbę — 42. W końcu r. z. przyjęto ustawę o poborze podatków w ziemiopłodach, wznawiając tym sposobem pobór danin w naturze.

Nastąpiły ważne zmiany w systemie monopoli skarbowych: wydzierżawiono monopol zapałczany i rozpoczęto układy w sprawie wydzierżawienia monopolu tytuniowego.

Kilkakrotnie wprowadzano zmiany do taryfy celnej, wraz z reglamentacją, lub zakazem w dziedzinie przywozu.

Uchwalony przez ciała ustawodawcze budżet państwowy na rok 1925 wyraził się w sumie wydatków 2.165.8 miljonów złotych. O wykonaniu tego budżetu mówić będzie można dopiero po ustaleniu zamknięć kasowych za cały rok ubiegły.

Preliminarz budżetu na r. 1926, opracowany przez b. ministra skarbu, p. Władysława Grabskiego, przewidywał w wydatkach 1.929.345 tysięcy złotych, w porównaniu z r. 1924 — oszczędność o 7.18 proc. Po upadku gabinetu p. Władysława Grabskiego, przyjęto inną, dalej idącą w kierunku oszczędnościowym, podstawę budżetu i ułożono na pierwszy kwartał r. b. prowizorjum budżetowe w wysokości około 407 miljonów złotych.

W zakresie kredytu zagranicznego ważną operacją finansową było zaciągnięcie przez skarb w lutym r. z. w Waszyngtonie pożyczki w nominalnej wysokości 50 miljonów dolarów na zaspokojenie potrzeb gospodarczych.

Rolnictwo.

Głęboko sięgającym w ustrój gospodarczy Polski było ostateczne uchwalenie w d. 28 z. m. ustawy „o wykonaniu reformy rolnej". Namiętnym debatom sejmowym towarzyszyło silne poruszenie opinji publicznej, w której ustawa ta wywołała sprzeczne sądy i opinje.

W planach był rok ubiegły względnie pomyślny. Podług ostatecznych obliczeń zbiory główniejszych ziemiopłodów w Polsce w r. 1925 przedstawiają się, jak następuje:

Przeciętna wydajność z hektara w kwintalach (100 klgr.) wyniosła: pszenicy 14.4, jęczmienia 13.7, żyta 13.3, owsa 12.8.

Ogólny zbiór tychże ziemiopłodów: pszenicy 15.750.5 tysięcy kwintali, jęczmienia — 16 789.9 tys. kwintali, żyta — 65.418.7 tys., owsa — 33.144.8 tys. kwintali

W porównaniu z poprzednim, 1923—24 rokiem zbiory 1924—25 roku są większe o: pszenicy — 78.1 proc., jęczmienia — 39.0 proc., żyta 79.0 proc., owsa 37.4 proc.

W stosunku do przeciętnych zbiorów przedwojennych zbiór tegoroczny stanowi: pszenicy 92.4 proc., jęczmienia 110.6 proc., żyta 113.7 proc., owsa 117.1 proc.

Co do stanu zasiewów, listopad r. z. pod względem warunków atmosferycznych na ogół był lepszy od października. Siew zbóż ozimych oraz ich wegetacja odbywały się na ogół w pomyślnych warunkach, z wyjątkiem północno wschodnich i południowo-wschodnich części kraju. Stan zasiewów ozimych w końcu listopada nieznacznie polepszył się w stosunku do końca października i przedstawiał się w sposób następujący w stopniach kwalifikacyjnych (5 — stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, 2 — mierny, 1 — zły) dla całej Polski: pszenica ozima — 3.3, żyto ozime — 3.4, jęczmień ozimy — 3.4, koniczyna — 3.3, rzepak ozimy — 3.4.

Rok 1925 wskazuje na wybitny, sięgający 50 proc., przyrost wywozu jaj, mięsa i trzody, natomiast zmniejsza się wartość wywożonego cukru i zboża, przedewszystkiem wskutek nagłej zniżki cen wszechświatowych: cukru o 45 proc., zboża, a w szczególności żyta, o 40 proc. Jeżeli jednak ująć sprawę wywozu płodów rolnych w związku z wpływami rolnictwa na ogólny bilans handlowy, należy nadewszystko podkreślić, ze bieżąca kampanja dobrego urodzaju ratuje ten bilans od pasywności, czyniąc zbędnym przywóz mąki pszennej jako artykułu, który w 65 proc. wpłynął rujnująco na bilans handlowy 8 pierwszych miesięcy r. z.

Jako doniosły objaw rozwoju ziemiańskiego ruchu organizacyjnego, przypomnieć należy o odbytym w Warszawie w d. 10, 11 i 12 września r. 1925 pierwszym zjeździe walnym zrzeszonego ziemiaństwa Polski.

Przemysł.

Przesilenie gospodarcze r. z. wyraziło się, między innemi, w dotkliwej stagnacji przemysłu.

Ogólna (przybliżona) liczba bezrobotnych w pierwszych dniach stycznia r. z. wynosiła 163,000; w końcu r. z. zbliżyła się do 300.000.

Na rynku wewnętrznym dotkliwie odczuwać się dawał coraz mniejszy popyt. Odbiorca-konsument zubożał i stał się wskutek tego nabywcą o wiele gorszym. Ponad to wadliwa polityka celna, obliczona na obronę interesów konsumenta (obliczenie to całkowicie zawiodło), jeszcze więcej zwęziła rynek wewnętrzny dla wytwórcy krajowego.

Kryzys przemysłu w r. z. był właściwie dalszym ciągiem i zaostrzeniem przesilenia z roku 1924 go. Gdy mgła inflacji opadła, chorobliwy, anormalny stan naszego organizmu gospodarczego ukazał się w całej swej grozie. Okazało się, że pracujemy zbyt krótko, zamało umiejętnie i wydajnie, że koszty naszej wytwórczości są zbyt wysokie, poziom zaś jej pod względem organizacyjnym i technicznym — za niski. Niepomiernie dotkliwemi okazały się obciążenia podatkowe i socjalne.

Nie mniejsze trudności miały do pokonania najważniejsze gałęzie naszego przemysłu przy eksporcie. Niezdolność konkurencyjna naszych produktów wystąpiła tu w całej pełni, i dopiero zwyżka kursu dolara stworzyła dla naszych eksporterów premję wywozową. W szczególnie ciężkiej sytuacji znalazł się przemysł węglowy w drugiej połowie r. z. wskutek zamknięcia rynku niemieckiego. Przemysł cukrowniczy walczył na rynkach zagranicznych z groźną konkurencją kolonjalnego cukru trzcinowego.

Jednem z głównych niedomagań przemysłu był w r. z. brak kredytu inwestycyjnego i obrotowego, spowodowany przez zbyt małą ilość kapitałów pieniężnych na rynku wewnętrznym i słaby dopływ kapitałów zagranicznych. Wskutek tego prywatna stopa procentowa była bardzo wysoka.

W drugiej połowie roku poczęła się powiększać liczba upadłości i zmiejszać zdolność płatnicza bezpośrednich klijentów przemysłu, t. j. hurtowników. Przemysłowcy często zmuszeni byli wykupywać weksle z tytułu swojego żyra.

Kryzys w przemyśle w końcu r. z. przybrał rozmiary bardzo niepokojące, niszcząc nietylko namuł tworów inflacyjnych, lecz podcinając podstawy egzystencji niektórych zasłużonych i ugruntowanych przedsiębiorstw przedwojennych.

Handel.

Kryzys w r. niemniej ciężko dotknął inną dziedzinę życia gospodarczego, mianowicie handel.

Wystawiony na działanie tych samych warunków rynku wewnętrznego, handel korzystał z mniejszego poparcia opinji publicznej, niż przemysł, zwłaszcza wielki, nierozłącznie związany z poważnemi zagadnieniami socjalnemi. Tarcia i zatargi na tle drożyzny obciążały niemal wyłącznie handel, jako ogniwo łączące między wytwórcą, a spożywcą. W dostępie do kredytu bankowego handel również stał na ostatniem miejscu, wskutek oskarżeń, lub podejrzeń o skłonności do magazynowania towarów.

Nie mniej niekorzystne były dla handlu warunki obiegu pieniężnego. O ile w okresie inflacji marki polskiej pieniądz był nadmiernie ruchliwy,

wywołując chorobliwy przerost popytu, o tyle w okresie coraz ostrzejszej deflacji stale zmniejszał się obieg pieniężny i obroty.

Niezależnie od tych przyczyn szkodliwe były dla handlu jego wady organiczne: nadmierny rozwój pośrednictwa, wywołujący zbyt dużą rozpiętość między cenami hurtowemi, a detalicznemi; napływ żywiołów przygodnych, przed wojną obcych solidnemu kupiectwu; niedostateczna znajomość rynków, zarówno wewnętrznych,jak zagranicznych i t. d.

W zakresie handlu zagranicznego zamknęliśmy rok ubiegły znacznym deficytem, który za 11 miesięcy r. 1925 wynosi przeszło 370 miljonów złotych. Wliczenie grudnia zapewne zmniejszy ten deficyt, który w r. 1924 wyniósł 212,7 miljn. złotych.

Najpoważniejszą pozycję w naszym obrocie towarowym z zagranicą (wartościowo) stanowią gotowe wyroby przemysłu (z wyjątkiem przemysłu rolnego, drzewnego i górniczego). Ogólny obrót towarowy Polski z zagranicą w ciągu 10 miesięcy r. b. (styczeń — październik) wyraził się sumą 2.552 milj. zł., w tem obrót gotowemi wyrobami przemysłu wyniósł 883.3 milj. zł. Z kolei idzie obrót produktami rolnictwa i przetworami przemysłu rolnego, którego wartość w tym samym obrocie czasu stanowiła 762.9 milj. zł. Na następnem miejscu stoi obrót surowcami i półfabrykatami przemysłowemi o wartości 295.9 milj. zł., dalej obrót surowcami i półfabrykatami kopalnianemi o wartości 265.6 milj. zł., obrót drzewem i przetworami przemysłu drzewnego wartości 212 milj. zł., wreszcie obrót artykułami spożywczemi i napojami (towarami kolonjalnemi i innemi spożywczemi oraz napojami, prócz płodów i przetworów rolnych) wartości 131.4 milj. zł. Powyższe sumy ogólnego obrotu w różnych grupach zupełnie nierównomiernie rozkładają się na import i eksport. Z ogólnego obrotu gotowemi wyrobami przemysłowemi (883.3 milj. zł.) na import do Polski przypada prawie trzy czwarte, mianowicie 648.8 mil. zł. Drugie z kolei miejsce w imporcie zajmuje przywóz płodów rolnych i przetworów przemysłu rolnego w sumie 387.5 mil. zł. (na ogólny obrót 762.9), trzecie — przywóz surowców i półfabrykatów przemysłowych — 280.5 mil. zł. (na ogólny obrót 295.9), czwarte — przywóz artykułów spożywczych i napojów — 127.6 mil. zł. (na ogólny obrót 131.4 mil. zł.). Przywóz surowców i półfabrykatów kopalnianych wyniósł 45 mil. zł. (wobec obrotu 265.6 mil. zł.), drzewa i wyrobów przemysłu drzewnego — 7.1 mil. zł. (wobec obrotu 212 mil. zł.).

Zupełnie odrębny charakter ma nasz eksport. Na pierwszem miejscu stoi wywóz płodów i przetworów rolnych o wartości 375.5 mil. zł. (na ogólny obrót 762.9), dalej idzie wywóz wyrobów gotowych przemysłu o wartości 234.5 mil. zł. (na ogólny obrót 883.3), wywóz surowców i półfabrykatów kopalnianych o wartości 220.6 mil. zł. (na ogólny obrót 265.6), oraz wywóz mater. leśnych i przetworów przemysłu drzewnego o wartości 205 mil. zł. (na ogólny obrót 212). Stosunkowo małą wartość przedstawia wywóz surowców i półfabrykatów przemysłowych — 15.5 mil. zł. (na ogólny obrót 295.9), oraz artykułów spożywczych— 3,8 mil. zł. (na ogólny obrót 131.4).

Wahania cen na rynkach wewnętrznych były znaczne. Wskaźnik cen hurtowych 57 towarów (rok 1914 = 100) wynosił w styczniu r. z. — 119.5, w listopadzie — 136.5; wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie (r. 1914 = 100) w styczniu r. z. — 150.0, w listopadzie — 158.1. Szczególnie silne były wahania cen detalicznych w Warszawie w okresie od 29 listopada do 5 grudnia r. z.; koszt żywności podniósł się w porównaniu z tygodniem poprzednim o 10.78 proc.

Odwrotny ruch cen (kursów) wykazują notowania na giełdzie walorów w Warszawie. W okresie całorocznym, pomimo spadku kursu złotego, kursy się obniżyły (zestawienia z d. 2 stycznia i 29 grudnia r. z.): 4 i pół proc. przedwojenne listy zastawne Tow. Kredyt. m. Warszawy: 23.45, 19.25; Bank Handlowy w Warszawie 4.25 — 2.00; Ostrowieckie 5.90 — 5.30; Rudzki 1.03 — 0.96, Starachowickie 1.80 — 1.13. Obrót ogólny giełdy w Warszawie (pieniężnej i walorowej) wyniósł w r. z.: w styczniu — 52.843 tys. zł.; w listopadzie — 37.223 tys. zł.; w tem obrót: walutami i dewizami 48.799 tys. zł. — 35.887 tys. zł.; akcjami 2.104 tys. — 457.8 tys. papierami procentowemi 1,939 tys. zł. — 891.2 tys. złotych.

Banki.

Wskutek ogólnego przesilenia gospodarczego w r. z. były bardzo upośledzone w swoich czynnościach nasze instytucje bankowe, niewyłączając Banku Polskiego.

Spadek kursu złotego, ograniczenie kredytów przez centralną instytucję emisyjną, wreszcie słabe podstawy niektórych banków spowodowały w znacznej ich części poważne trudności płatnicze. Rozpoczęło się wycofywanie wkładów przy niemożności likwidowania interesów aktywnych. Z pomocą przyszedł bankom rząd, udzielając kredytów za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wkłady, które w pierwszej połowie r. z. wzrastały, dochodząc w końcu lipca (w 41 bankach akcyjnych) do sumy około 400 miljonów zł., w końcu września spadły prawie na 300 miljonów. Jednocześnie ze zmniejszeniem się wkładów uległy redukcji i czynności aktywne. Na d. 31 lipca suma weksli zdyskontowanych wynosiła w bankach akcyjnych około 325 miljonów zł., na d. 30 września — około 250 miljonów.

Banki akcyjne przeżywają w dalszym ciągu okres sanacji. Instytucje słabe i niezdolne do życia wymierają, natomiast oparte na zdrowych podstawach niewątpliwie wyjdą z kryzysu zwycięsko, odzyskując z czasem szerszy, niż dotychczas, zakres działalności.

* * *

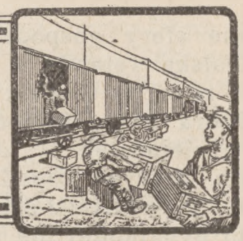
To, co powiedziano wyżej o bankach, należałoby rozszerzyć niemal na całe nasze życie gospodarcze.

Jesteśmy, jak szukający dróg wędrowiec w niebotycznych, zasłoniętych chmurami górach Na każdym kroku czyhają zdradliwe przepaście pochód utrudniają ostre krawędzie skał. Ale wędrowiec krąży przez wszystkie przeszkody, bo widzi przebijający się przez obłoki blask słońca, dojdzie do celu o ile nie opuści go wiara i nadzieja.

T. W.



Gdańska demagogja.



Od chwili utworzenia Wolnego Miasta Gdańska w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego, cała polityka gdańskiego Senatu skierowana była ku sprawom, bardzo mało lub zgoła nic nie mającemi wspólnego z rozkwitem gospodarczym handlu i przemysłu Wolnego Miasta. Wszystkie wysiłki skierowane były, by utrzymać jaknajściślejszą łączność z Niemcami, utrzymać ducha pruskiego wśród miejscowej ludności, wpawając w nią nienawiść ku Polsce i walcząc przeciwko zrealizowaniu praw, przyznanych Polsce na terenie Wolnego Miasta.

Prusacko-nacjonalistyczny Senat Wolnego Miasta, zamiast dbać o to, aby sfery gospodarcze w Gdańsku mogły swobodnie rozwijać się, nawiązując jaknajściślejszy kontakt z polskiem życiem gospodarczem, starały się utrudzić jakiekolwiek zbliżenie się, niedopuszczać polskich kupców i przemysłowców do Gdańska, jątrzyć wzajemne stosunki, a to wszystko pod hasłem rychłego powrotu na łono Niemiec, którym to postępowanie byłych pruskich urzędników, stojących dziś na czele Wolnego Miasta, było oczywiście o tyle na rękę, że uzupełniało plan oderwania od Polski Pomorza i Połączenia Prus Wschodnich z resztą obszaru Rzeszy.

Gdańsk w ciągu ostatnich pięciu lat nie szczędził ani pracy, ani pieniędzy, by na każdym kroku akcentować swą łączność z Niemcami. Urządzano w Gdańsku najrozmaitsze monarchistyczne obchody, zjazdy i konferencje, powołano do życia najrozmaitsze organizacje bojówek niemieckich, wyrzekano się oczywistych korzyści gospodarczych dla osiągnięcia celów czysto politycznych, utrzymywano całą armję pruskich urzędników, emerytów i t. p., wyrzucano olbrzymie sumy na to jedynie, by akcentować łączność nierozerwalną z Niemcami i przygotować Gdańsk do jaknajrychlejszego przewrotu, mającego połączyć go ponownie z Niemcami.

Zapomniano przytem jednak, że połączenie to będzie musiało przekreślić wszystkie korzyści gospodarcze, jakie ciągnie i będzie w przyszłości bardziej jeszcze ciągnął port gdański, będąc portem polskim. Zapominano bardziej jeszcze, że odrzucając te korzyści już teraz, podcinano źródło egzystencji Wolnego Miasta. Koszty zabawy w pruski nacjonalizm ponosiło życie gospodarcze Wolnego Miasta, które wreszcie musiało zaprotestować przeciw tego rodzaju postępowaniu, doprowadzającemu je do zupełnej ruiny.

Istotnie, protest ten przyszedł. Pierwotnie wyraził się w formie łagodnej i niezupełnej, polegającej na zmianie parlamentarnych członków gdańskiego Senatu. Jednakże już wkrótce po tem, bo w listopadzie ub. roku protest ten odezwał się silniej, gdyż zwołano olbrzymi wiec, na którym reprezentowane były wszystkie sfery gospodarcze i tu poraz pierwszy głośno i publicznie padły słowa najostrzejszej krytyki dotychczasowej działalności Senatu.

Zaprotestowano więc przeciw nadmiernemu obciążeniu podatkowemu, przeciw utrzymywaniu armji pruskich urzędników, którzy, mając w każdej chwili powrócić na służbę państwową do swej ojczyzny — Prus, nie czują się związani z losami gdańskiego życia gospodarczego. Wskazywano na to, że stosunek Gdańska do Polski oparty jest wyłącznie na momentach politycznych z zupełnem zaprzepaszczeniem momentów gospodarczych.

W rezultacie zażądano zdymisjonowania urzędniczych senatorów, zastąpienia ich ludźmi pochodzącymi ze sfer gospodarczych, redukcji urzędników oraz wysokości płac urzedniczych, reformy administracji, wreszcie rewizji ustawodawstwa podatkowego i wprowadzenie reform gospodarczych.

Rzecz prosta, że wiec ten musiał wywołać burzę w Gdańskich sferach urzędowych. Przeciw uchwałom wiecu wystąpiły przedewszystkiem sfery nacjonalistyczne, następnie urzędnicy i wreszcie Senat w osobach swych członków urzędniczych. Inicjatorów wiecu i jego mówców potępiano za zdyskredytowanie Gdańska wobec zagranicy, wytykano błędy formalne uchwalonych rezolucji, zasłaniając się konstytucją, istniejącemi ustawami i t. p., wreszcie starano się wszelkiemi sposobami ośmieszyć i zbagatelizować wiec, chcąc ratować niemiłą dla Senatu i aparatu urzedniczego sytuację.

Mimo to, wyczuwając niebezpieczeństwo, gdańzki Senat pospieszył oświadczyć, że zostanie przeprowadzona częściowa redukcja urzędników, zapowiedział prolongatę terminów podatkowych i wreszcie wyraził przekonanie, że na przyszłość konieczne będzie wprowadzenie ściślejszej współpracy Senatu ze sferami gospodarczemi.

Następnie Senat opracował „program gospodarczy" zawierający 11 tez i z programem tym wystąpił do gdańskiego parlamentu, gdzie jednocześnie senatorzy handlu oraz finansów wygłosili na temat dalszej polityki obszerne dwa przemówienia.

Przemówienia te, dające charakterystykę niesłychanie ostrego kryzysu, jaki przeżywa Gdańsk, a zwłaszcza przemówienie senatora handlu, zasługują z tego względu na specjalną uwagę, że od początku do końca starały się wykazać, że wyłączna wina za obecny stan gospodarczy Wolnego Miasta ponosi Polska, do której Gdańsk został gospodarczo włączony po „oderwaniu" go od Rzeszy Niemieckiej. Było to tak wyraźnie tendencyjne, tak uwypukłała się chęć odwrócenia uwagi od popełnionych przez Senat błędów i zawinień że podchwyciły to nawet najbardziej lojalnie na-

strojone sfery gospodarcze, wskazując na to, że jeśli Polska wstąpiła w stadjum ostrego kryzysu od pół roku, to Gdańsk przeżywa ten kryzys już od półtora roku, wobec czego przyczyny muszą leżeć gdzieindziej. W każdym bądź razie uznano, że jeśli kryzys gospodarczy w Polsce oraz spadek złotego oddziałał szkodliwie na handel w Gdańsku, to bynajmniej nie jest to wyłączna przyczyna gdańskiej katastrofy gospodarczej.

Tem nie mniej, tendencje senatora handlu nie pozostały bez echa, gdyż szereg gdańskich posłów podchwycił motyw „Polska jest wszystkiemu winna“, przyczem postarano się wysunąć z tego wniosek, iż jedynym ratunkiem dla Gdańska jest gospodarcze oderwanie się od Polski, rozwiązanie „unji“ (!) celnej z Polską i t. p. W ten sposób od odwrócenia uwagi od istotnych przyczyn katastrofy został częściowo osiągnięty, jakkolwiek sposób, w jaki tego dokonano, niczem nie odbiega od metod znanych pod nazwą: „łapaj złodzieja”.

Jak powiedzieliśmy jednak, nie wszyscy dali się wziąć na to hasło, gdyż gdańskie sfery gospodarcze nadal krytycznie zapatrują się na działalność senatu gdańskiego, domagając się zasadniczych zmian na stanowiskach rządzących oraz w dotychczasowej polityce Gdańska.

Dla nas największe znaczenie ma fakt, że długo nadużywana cierpliwość gdańskiego handlu skończyła się i że sfery gospodarcze zbudziły się z letargu, żądając, by czynnik gospodarczy znalazł wreszcie należyte miejsce w polityce senatu. Można przypuszczać, że głos ten nie przeminie bez wpływu na przyszłe ustosunkowanie się Gdańska do Polski i że dotychczasowe kierowanie się wyłącznie pobudkami prusko-nacjonalistycznemi będzie musiało ustąpić bardziej rozumnej polityce, wolnej od wyżej przytoczonych haseł demagogicznych.

Bene.



Rokowania handlowe z Niemcami.

O unormowaniu stosunków gospodarczych między Polską i Niemcami na podstawie traktatu handlowego pisaliśmy w r. ub. na łamach Przeglądu Przemysłowo-Handlowego (№№ 14 i 15/16), zajmując określone stanowisko. Dzisiaj powracamy znowu do tej ciągle aktualnej sprawy, pragnąc zastanowić się nad tem, co osiągnięto w ciągu dziewięciomiesięcznych żmudnych rokowań oraz jakie są widoki na przyszłość. Jest to tembardziej wskazane, ponieważ w ten sposób będziemy mogli sprawdzić, czy nasze pierwotne stanowisko było słuszne.

W dniu 1 marca r. ub. rozpoczęte zostały w Berlinie i trwają dotychczas rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską i Niemcami. Wiadomości oficjalne o przebiegu tych rokowań są dość skąpe; więcej można się o tem dowiedzieć raczej z prasy niemieckiej, która poświęca temu zagadnieniu sporo uwagi. W każdym bądź razie w ciągu dziewięciomiesięcznych rozmów nie osiągnięto pozytywnych rezultatów. Przekonaliśmy się jednak, że dzisiejsze oficjalne Niemcy poprostu nie chcą zawrzeć z nami takiego traktatu, który przyniósłby korzyści obu stronom, natomiast zamierzają unicestwić nas gospodarczo i politycznie oraz dopiero wówczas podyktować nam swoje warunki. A więc uzależnienie nas gospodarcze i polityczne — oto program, z którym Niemcy występują wobec Polski, i który zamierzają zrealizować za pomocą traktatu handlowego. Tutaj pozwolimy sobie przypomnieć, że, pisząc przed kilkoma miesiącami o stosunkach gospodarczych polsko-niemieckich, zwracaliśmy uwagę na konieczność ekonomicznego uniezależnia się od Niemiec, gdyż w przeciwnym razie nasze gospodarstwo społeczne byłoby narażone na poważne wstrząsy i perturbacje.

Zdawało się Niemcom, że, zabraniając przywozić polski węgiel do Niemiec, narażą Polskę na wielkie trudności gospodarcze i polityczne. Wprawdzie pod tym względem spotkał ich zawód, pomimo to jednak uznali, że najwłaściwszą taktyką w stosunku do Polski będzie przewlekanie rokowań o zawarcie traktatu handlowego. W tym celu pod najrozmaitszemi pretekstami starają się opóźnić przystąpienie do rzeczowych rozmów na temat warunków, na jakich traktat powinien być zawarty.

Od początku rokowań w sprawach par exellence gospodarczych Niemcy wysunęli na pierwszy plan i to w sposób jaskrawy zagadnienia polityczne. Dopiero na skutek stanowczego sprzeciwu delegacji polskiej odsunęli je na plan dalszy, jednak faktycznie zagadnienia te, aczkolwiek w innej formie i już nie tak jaskrawo, nadają ton i charakter dotychczasowym rokowaniom gospodarczym. Dla charakterystyki postępowania Niemców wobec nas warto wspomnieć o taktyce, jaką również ze względów politycznych uprawiali w stosunku do Anglji i Stanów Zjednoczonych A. P. a nawet Włoch. Z temi państwami zawarli traktaty handlowe stosunkowo szybko, przyczem poszli na duże ustępstwa i koncesje gospodarcze, ponieważ chodziło im o uzyskanie poparcia na terenie międzynarodowym przedewszystkiem przeciwko Polsce. Oczywiście konsekwencje tych traktatów a właściwie ustępstw ujawniły się w deficytowym bilansie handlowym Niemiec. W stosunku do Polski Niemcy stosują ze względów politycznych taktykę wręcz przeciwną, mianowicie przewlekania roko-

wań gospodarczych. Nawiasem trzeba dodać, że wprowadzenie momentów politycznych przy regulowaniu spraw czysto gospodarczych stanowi poważną trudność w procesie gospodarczej odbudowy Europy.

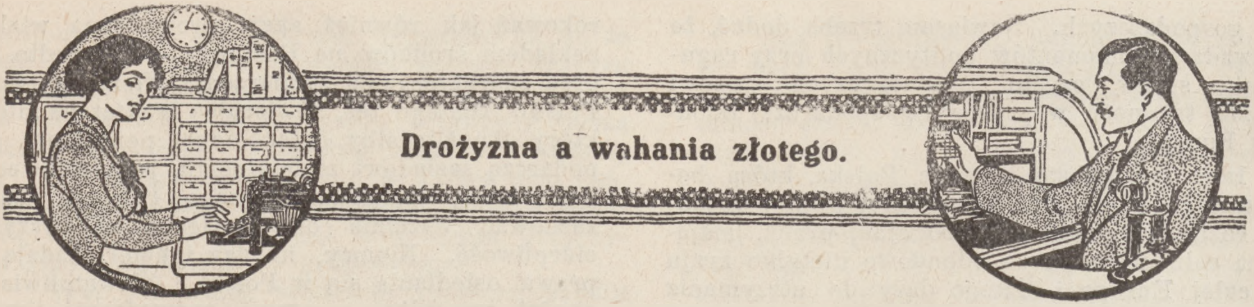
Inne stanowisko zajmuje Polska, która, będąc zniszczona podczas kilkoletniej wojny, doskonale rozumie konieczność spokojnej pracy, mającej na celu gospodarczą odbudowę nietylko kraju lecz całej Europy i dlatego dąży do utrzymania dobrych stosunków przedewszystkiem ze swymi sąsiadami. W danym wypadku trzeba przypomnieć, że Polska musiała przyjąć narzuconą jej wojnę celną. W toku rokowań handlowych godziła się nawet na przyznanie Niemcom klauzuli największego uprzywilejowania, na której im zależało. Rząd polski nie wykorzystał nawet prawa wydalania optantów, prawa przysługującego mu na podstawie umowy zawartej z rządem niemieckim. Wywołało to dobre uznanie w innych krajach, zwłaszcza w Anglji i Francji tylko, niestety, nie w Niemczech. Niemcy zapewne potraktowali krok rządu polskiego jako dowód słabości. A wypada przypomnieć, że po zawarciu umowy w sprawie optantów Niemcy ogłosili światu o zwycięstwie, jakie odnieśli nad Polską. W każdym bądź razie stanowiska naszej delegacji w toku rokowań dawało możność zawarcia traktatu handlowego względnie prowizorjum, gdyż i taka koncepcja była wysuwana. Rząd polski stanął na słusznem stanowisku, że chodzi mu o zawarcie układu gospodarczego z pominięciem spraw politycznych, które zostały uregulowane w traktacie wersalskim.

Pomimo to Niemcy nie spieszą się z unormowaniem wzajemnych stosunków gospodarczych, przeciwnie nawet, twierdząc, że Polska wojnę celną przegrała, czekają na załamanie się naszego życia gospodarczego i ogólną ruinę. W mniemaniu tem utwierdzała ich część prasy polskiej, która, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji przyjęcia dyktowanych nam warunków oraz ignorując istotne stanowisko Niemiec wobec Polski, domagała się zawarcia traktatu handlowego nawet za wszelką cenę. Usiłowano widzieć w tem lekarstwo na nasze obecne niedomagania, nie licząc się natomiast czy też nie chcąc się liczyć z konsekwencjami takiego kroku na przyszłość. Takie upraszczanie zagadnienia nasunęło Niemcom myśl, że Polska przegrała wojnę celną.

Przed kilkoma miesiącami pisaliśmy bez żadnych uprzedzeń o unormowaniu stosunków gospodarczych polsko-niemieckich. Zdawaliśmy sobie sprawę, że narzucona nam wojna celna narazi nas na poważne straty, lecz musi nam przynieść w konsekwencji uniezależnienie się gospodarcze od Niemiec. Dzisiaj możemy stwierdzić, iż nasze stanowisko było słuszne; należałoby tylko dbać, aby straty, które ponieśliśmy, nie poszły na marne, abyśmy konsekwentnie wykorzystali dotychczasowy przebieg zatargu gospodarczego, a nie zatrzymywali się w połowie drogi. Obecnie, na podstawie dziesięciomiesięcznych rokowań handlowych, możemy stwierdzić z całą pewnością, że Niemcy usiłują okrążyć nas gospodarczo i politycznie oraz podyktować swe warunki. Cała ich taktyka w toku rokowań jak również akcja prowadzona wielkim nakładem środków na Pomorzu — aż nadto dobrze charakteryzują zamierzenia Niemców wobec Polski. Dlatego też, zawierając traktat handlowy, który umożliwiałby daleko idącą penetrację gospodarczą sąsiadowi nielojalnemu, jawnie kwestjonującemu całość granic naszego Państwa, należy zachować wszelkie ostrożności a nadewszystko cierpliwość. Niemcy, między innemi, żądają np. prawa osiedlania się w Polsce. Niewątpliwie nie chodzi im tylko o prawo prowadzenia handlu i przemysłu przez obywateli Rzeszy na obszarze Rzeczypospolitej, lecz również o prawo nabywania roli i osiedlania się na niej kolonistów niemieckich. Oczywiście żądanie takie nie może być przedmiotem dyskusji poprostu dlatego, że polska nie posiada dostatecznej ilości ziemi dla swoich obywateli, a następnie, że jest wysuwana przez sąsiada nielojalnego. Zdaniem naszem nawet sami Niemcy nie rozumieliby podobnej samobójczej polityki, polegającej na sprzedawaniu ziemi kolonistom niemieckim, obywatelom Rzeszy, i osiedlania się ich w Polsce oraz na równoczesnem wysyłaniu do Niemiec wielkiej rzeszy polskich robotników rolnych sezonowych. Sprawa zatrudnienia całego naszego rocznego przyrostu ludności, wynoszącego od 300 do 400 tysięcy osób, jest zbyt ważna dla Państwa i trudna do rozwiązania, aby ją można było bagatelizować. A jednak Niemcy, licząc na ruinę gospodarczą Polski, i taki warunek zamierzają nam podyktować.

Niemcy, chcąc podtrzymać swą wszechstronnie rozwiniętą produkcję, muszą wywozić towary w wielkiej ilości. Jest to konieczny warunek ich egzystencji i rozwoju. I dlatego nie jest dla nich do pogardzenia nasz rynek, którego pojemność jeszcze długo będzie stale wzrastała. Również plan Davesa wyraźnie kieruje ekspansję gospodarczą niemiecką na bliski Wschód a więc i do Polski. Wiąże się to z ogólniejszem zagadnieniem gospodarczej odbudowy Europy. Oczywiście Niemcy, jeżeli chodzi o ich cele polityczne i plany rewanżu, nie zwracają uwagi na tego rodzaju drobiazgi jak plan Davesa, jak powszechne wysiłki, zmierzające do unormowania europejskich stosunków gospodarczych i tp.

Trudno, jeżeli Niemcy wbrew własnemu interesowi oraz interesom ogólnym europejskim, nie chcą zawrzeć traktatu handlowego, nie możemy im ułatwiać sytuacji kosztem naszym. W toku dalszych rokowań należałoby zmienić naszą dotychczasową taktykę. Delegacja polska może wrócić do Warszawy bez szkody dla rokowań. Jeżeli Niemcy namyślają się ciągle i przewlekają rokowania należy im dać czas do namysłu. Gdy przekonają się, że rachuby ich na ruinę gospodarczą Polski zawodzą, namyślą się szybko, przyjadą do Warszawy i zawrą traktat handlowy, lecz taki, który przyniesie korzyści obydwu stronom. Tymczasem możemy nadal pracować nad uzdrowieniem naszego życia gospodarczego, pamiętając, że obecny zatarg z Niemcami jest tylko jedną z chwilowych naszych trudności, natomiast istotnych przyczyn obecnych niedomagań gospodarczych należy szukać gdzieindziej. *Anfi.*



Drożyzna a wahania złotego.

W dniu 9 stycznia r. b. została ogłoszona w Dzienniku Ustaw № 1 ustawa z dnia 29 grudnia 1925 r. „o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku". Ustawa ta, celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszedniego użytku tudzież zapobiegania i przeciwdziałania zwyżce cen na te przedmioty, upoważnia Radę Ministrów, aby po wysłuchaniu opinji czynników fachowych regulowała:

a) wywóz zbóż chlebowych w razie stwierdzenia nadmiernego zmniejszania się zapasów;

b) przemiał zbóż chlebowych i wypiek;

c) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, jako też odzieży i obuwia na zasadzie kosztów produkcyj i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany;

d) obrót handlowy przedmiotami powszedniego użytku, wyżej wyszczególnionemi.

Zarazem ustawa ta przewiduje, że winni przekroczenia rozporządzeń, wydanych na jej podstawie, o ile dany czyn nie ulega ukaraniu surowszemu w myśl innych ustaw karnych, ulegną karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 10.000 złotych lub jednej z tych kar. Z karą tą może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odn si się czyn przestępny. Właściwemi do orzekania są władze administracyjne I instancji, przyczem w sprawach o przekroczenie rozporządzeń o regulowaniu cen i obrotu handlowego władze administracyjne orzekać mają po wysłuchaniu opinji komisyj obywatelskich, które będą działać pod przewodnictwem delegata władzy administracyjnej i składać się będą z równej ilości przedstawicieli konsumentów z jednej strony i handlu, rolnictwa i przemysłu — z drugiej.

Jak widzimy z powyższego, nowa ustawa stanowi pewnego rodzaju uzupełnienie do dziś dnia obowiązującej ustawy „o zwalczaniu lichwy wojennej", opartej również, jak i nowa ustawa, na środkach administracyjno - policyjnych i mającej jakoby przy pomocy tych środków przeciwdziałać drożyźnie, względnie wzrostowi cen w związku ze spadkiem złotego.

Zanim przejdziemy do omawiania poszczególnych punktów tej nowej ustawy, przypomnieć musimy, że jeszcze nie dawno obecny Minister Skarbu ogłosił z trybuny sejmowej, że walka z drożyzną bez ustabilizowanego pieniądza jest demagogją. To oświadczenie znalazło również uznanie tych, ktorzy myśląc kategorjami gospodarczemi potrafili ponadto wyciągnąć konsekwencje z wypadków, obserwowanych w przeciągu kilku ostatnich lat inflacji markowej, kiedy to byliśmy świadkami właśnie wyraźnie demagogicznej działalności pod hasłem walki z drożyzną czy też lichwą, uprawianej również przy pomocy środków policyjnych, a które, według najgłębszego przekonania wszystkich ludzi myślących oraz według świadectwa realnych faktów, przyniosły tylko szkody naszemu gospodarstwu społecznemu i były narzędziem tumanienia głodnych sfer robotniczych. Widocznie jednak ta nauka minionych lat nie była dostateczną, kiedy obecnie rząd i Sejm weszli na drogę dawnych omyłek.

Istotnie, po za odnowieniem upoważnienia do regulowania wywozu zbóż chlebowych w razie stwierdzenia nadmiernego zmniejszania się zapasów, co może być środkiem wskazanym dla uniknięcia konieczności przywozu brakujących ilości zbóż w końcu roku gospodarczego, dalsze upoważnienia, zawarte w tej ustawie muszą budzić daleko idące wątpliwości lub też wręcz spotkać się ze zdziwieniem ze strony zdrowo myślącego odłamu społeczeństwa.

Potwierdzenie tego przyniosły nam zaraz pierwsze dni stnienia tej ustawy, kiedy to Rada Spożywców, istniejąca przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wypowiedziała się sama przeciw skorzystaniu z upoważnienia do regulowania przemiału zbóż chlebowych i wypieku. Fakt to bardzo charakterystyczny i świadczący, że w danym wypadku rząd i Sejm poszli dalej w swej gorliwości, niż to spożywca, o którego dobro tu chodzi, sam sobie tego życzył. Istotnie, trudno znaleźć rozsądne argumenty na korzyść zamierzeń, pragnących wprowadzić przymusowe ustalenie wysokości przemiału na 65 czy 70%. Jeśli bowiem przez pogorszenie jakości mąki chciano zaoszczędzić zboża, to przyznać trzeba, że oszczędność w ten sposób uzyskana byłaby wprost żadna, gdyż już dziś nawet przy mące 50-procentowej z otrzymywanych otrąb wyciąga się ponadto znaczny, bo do 15% dochodzący procent mąki t. zw. sitkowej. Potanienie chleba natomiast, przy obniżeniu jakości mąki, również nie miałoby miejsca, gdyż przy oszczędniejszym przemiale otrzymywane otręby byłyby gorsze, a więc tańsze, wskutek czego musiałaby odpowiednio podrożeć mąka, jakkolwiek byłaby pośledniejszego gatunku. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że dla kontroli przemiału i wypieku musiałaby być utworzona nowa armja urzędników czy policjantów, co oczywiście trudno godziłoby się z dążeniem do redukcji budżetu państwowego.

Jeśli idea regulowania przemiału została szczęśliwie i dość wcześnie odrzucona, to inaczej jednak ma się sprawa z regulowaniem cen.

Według podawanych już przez prasę wiadomości, niebawem ma się ukazać rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy o „regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów". W myśl tego rozporządzenia, ceny na mąkę, pieczywo, mięso, słoninę, szmalec oraz wyroby masarskie będą ustalane na zasadzie kosztów produkcji i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany przez zarządy gmin miejskich i tych gmin wiejskich, które uprzednio uzyskają na to zgodę Wojewodów, po wysłuchaniu opinji miejscowej komisji do badania cen.

Komisje do badania cen ma powoływać kierownik zarządu gminy, przyczem składać się będą z 6-ciu członków, z których trzej mają reprezentować rolnictwo, przemysł spożywczy i handel, trzej zaś spożywców, w osobach przedstawicieli związków pracowniczych i spółdzielni spożywców.

Wyznaczone ceny mają być podawane do publicznej wiadomości, przyczem nie stosowanie się do tych cen ma być karane w drodze administracyjnej.

Jak więc widzimy, rozporządzenie to wprowadza nas w okres cen „maksymalnych„ czy też „orjentacyjnych", „komisji cennikowych" i. t. p. pomysłów, które jeszcze cztery lata temu zbankrutowały, wykazawszy całą swoją szkodliwość dla życia gospodarczego, a nawet dla samego konsumenta. Cóż bowiem dadzą nam te wyznaczone ceny, komisje i. t. p. Przedewszystkiem zostanie usunięta wolna konkurencja i wyznaczone ceny staną się cenami minimalnemi. Jeśli będą ustalone na poziomie, przynoszącym producentowi lub kupcowi stratę, towar zniknie z jawnego obiegu i będzie sprzedawany potajemnie po cenach droższych. Posypią się za tem represje, lecz zgóry można przewidzieć, że spadną one na drobnych kupców, nie dosięgając istotnego źródła drożyzny.

Nie mogą też przepisy te dosięgnąć tego źródła, gdyż jest niem w istocie spadek złotego oraz bezustanne wahania jego kursu. Twierdzenie że krajowe i nie związane z importem produkty nie mogą drożeć wraz ze spadkiem złotego jest zbyt oderwane od życia. Cena zboża drożeje u chłopa, jeśli podniesie się cena butów. Buty drożeją, gdy drożeje surowiec, a ten sprowadzany jest również i z zagranicy, a więc zależny, jest od kursu złotego.

Oczywiście, że z drugiej strony pogoń za kursem dolara jest szkodliwy, że musimy starać się o ile możności powstrzymać wzrost cen wewnętrznych, gdyż w przeciwnym wypadku grozi nam nieobliczalny w skutki wzrost efektywny poziomu cen, a tem samem płac robotniczych i t. p. Czy jednak wzrost cen zostanie powstrzymany, gdy ten lub ów drobny sklepikarz zostanie ukarany na podstawie opinji trzech konsumentów i jednego np. rolnika, w to śmiemy wątpić. Śmiemy też wątpić, czy akcja ta przyniesie skutki, gdy ci sami ludzie zaczną wydawać sądy o kosztach produkcji oraz o „gospodarczo usprawiedliwionych kosztach wymiany".

Sprawa kalkulacji nie jest bynajmniej tak łatwa. Wszędzie i zawsze najsilniejszy wpływ na poziom cen miała wolna konkurencja. Ten czynnik w dobie dziś przeżywanego zastoju gospodarczego odgrywa tem silniejszą rolę. Konieczność zdobycia środków obrotowych bardzo często sprawia, że kupiec już nie tylko że nie ogląda się na kurs dolara, lecz wprost sprzedaje towar poniżej kosztów nabycia, jakkolwiek stanowi to efektywną stratę dla naszego dorobku gospodarczego.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa wówczas gdy chodzi o towar, związany bezpośrednio z importem z zagranicy, zwłaszcza, jeśli kurs złotego jest codzień inny.

Pan Minister Skarbu Zdziechowski w dniu 19 grudnia r. ub. powiedział dosłownie:

„Nie dopuścić do wzrostu cen, użyć wszystkie siły do dyspozycji Państwa, by się temu wzrostowi przeciwstawić, — można — ale pod jednym warunkiem: stabilizowanie kursu pieniądza na parytecie gospodarczym. Bez tego — walka z drożyzną — to frazesy — demagogja".

Szkoda tylko, że już kilka dni później Pan Minister o słowach swych zapomniał. Szkoda że ten głos rozsądku poświęcono aż tak rychło, wstępując na drogę, jak ją nazwał Pan Minister, frazesów i demagogji.

Red.

Czas opłacić prenumeratę.

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Stan przemysłu metalowego w grudniu.

Polski związek przemysłowców metalowych zestawił sprawozdanie z sytuacji metalowego przemysłu przetwórczego w grudniu r. ub. Wykazuje on znaczne pogorszenie. Dotyczy to głównie fabryk, pracujących dla wojska i ministerstwa kolei. Na skutek cofnięcia znacznej części zamówień dawnych, braku nowych i zalegania przez skarb w wypłacie należności fabrykom, fabryki te przewidują, że będą musiały całkowicie przerwać produkcję, co pozbawi pracy kilkanaście tysięcy robotników.

Innym fabrykom silnie daje się we znaki podwyżka surówki przez huty i niewypłacalność klijenteli. W okręgu radomsko-kieleckim tylko 30 procent odlewni pracuje cały tydzień. Sezon w tej gałęzi najzupełniej zawiódł. W odlewniach warszawskich sytuacja jest jeszcze cięższa i wiele z nich zamierza przerwać całkowicie pracę.

Nieznaczne ożywienie nastąpiło na krótko w niektórych fabrykach gwoździ i drutu, oraz maszyn rolniczych. Były to jednak zapotrzebowania spekulacyjne.

Fabryki maszyn rolniczych, które po 2-letnim zastoju zdołały produkcję swą podnieść z 15 na 20 procent, obecnie nie mogą przygotować się do sezonu z powodu braku gotowki i podwyższenia cen surówki, gdy jednocześnie niema widoków na możliwość podniesienia cen na maszyny rolnicze. W lepszych nieco warunkach są te fabryki, które mogłyby wywozić maszyny rolnicze do Rosji, gdyż zwyżka dolara umożliwiła konkurencję z maszynami czeskiemi. Niepewna sytuacja walutowa i nieprzyjmowanie przez Bank Polski weksli 9-cio miesięcznych, jakiemi płacą sowiety, utrudniają tu wywóz.

Pewną poprawę zanotowano w dziale fabryk maszyn do obróbki drzewa, co tłumaczy się zwiększonym wywozem drzewa. Pozatem pewne ożywienie ujawniło się w fabrykach platerów, jako skutek zwiększenia się wywozu zagranicę, głównie do Turcji i Rumunji, z którymi dokonano obrotów na sumę 200 tysięcy dolarów. Zachwianie się kursu waluty rumuńskiej utrudnia dłuższe tranzakcje.

Cement.

Otrzymaliśmy zawiadomienie następujące:

„Nieoczekiwana podwyżka cen cementu z 5.20 zł. za 100 kg. na 8.50 zł. t. j. blizko o 70 proc, ceny pierwotnej może poważnie zaważyć na kalkulacji przemysłu budowlanego tudzież robót inwestycyjnych, podjętych przez samorządy miejskie. Z uwagi na powyższe względy z polecenia p. ministra przemysłu i handlu zwołano w minist. konferencję z producentami cementu w celu wyświetlenia motywów gospodarczych podwyżki ceny. Na konferencjach tych, które odbyły się w d. 23 i 31 z. m., przedstawiciele przemysłu cementowego nie byli w możności cyfrowo uzasadnić konieczności takiej podwyżki cen cementu. Na propozycję ministerstwa co do niepodnoszenia obecnie ceny do takiej wysokości, jak powyżej wymieniona, przedstawiciele przemysłu cementowego odpowiedzieli odmownie."

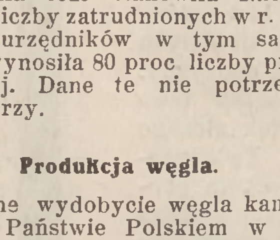
Sytuacja w kopalnictwie soli.

Sytuacja w kopalniach soli w Polsce w r. 1925 uległa znacznej poprawie. Według danych za 9 miesięcy tego roku przeciętna wydajność pracy jednego robotnika wynosiła 150 proc. w stosunku do wydajności r. 1913. Przeciętny roczny koszt własnej produkcji jednej tony mielonej soli kamiennej po przeliczeniu na złote wynosił w r. 1925 w Wieliczce 27,16 wobec 42,9 zł, w r. 1912 i 43,41 w Bochni wobec 93,7 przed wojną. Liczba inżynierów w salinach małopolskich na 1 stycznia 1925 stanowiła zaledwie 35 proc. liczby zatrudnionych w r. 1913. Liczba urzędników w tym samym czasie wynosiła 80 proc liczby przedwojennej. Dane te nie potrzebują komentarzy.

Produkcja węgla.

Ogólne wydobycie węgla kamiennego w Państwie Polskiem w październiku wykazuje w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrost o 261.714 t., czyli o 11,28 proc. Najwydatniej pod względem procentowym wzrosło w rejonie krakowskim, zwiększywszy się w tym czasie o 25 613 t., czyli o 18,60 proc., następne miejsce pod względem wysokości wzrostu zajmuje wydobycie w rejonie węglowym Dąbrowskim, w którym podniosło się ono o 62.809 t., czyli o 13,68 proc; najmniej, chociaż dosyć pokaźnie, zwiększyło się wydobycie na Śląsku, mianowicie o 173,292 t., czyli o 10,06 proc.

W stosunku do r. 1924 ogólna ilość węgla wydobytego w październiku



r. ub. jest o 629,714 t., t. j. o 19,61 proc. mniejsza niż w tym samym miesiącu w roku 1924, spadłszy na Śląsku o 432,778 t., t. j. o 18,58 proc., w rejonie Dąbrowskim o 160,846 t., t. j. o 23,56 proc., oraz w rejonie Krakowskim o 36,090 t., czyli o 18,10 proc.

Pozatem dosyć znaczne odchylenie się w stronę ujemną daje się zauważyć przy porównaniu wydobycia ogólnego w październiku r. ub. z przeciętną miesięczną wydobycia w r. 1913 w stosunku do której jest ono mniejsze o 832,769 t., czyli o 24,39 proc. W poszczególnych rejonych węglowych wydobycie październikowe spadło w stosunku do przedwojennego następująco: na Śląsku o 785.404 t., t. j. 29,29 proc., w rejonie Dąbrowskim o 46,427 t., t.j. o 8,17 proc. i w rejonie Krakowskim o 938 t., t. j. o 0,57 proc.

Wydobycie w czasie od stycznia do końca października r. ub. wykazuje w zestawieniu z takim okresem r. 1924 spadek w całem państwie o 2.273.615 t. czyli o 8,63 proc., przyczem zmniejszyło się ono: na Śląsku o 1.603.561 t., czyli o 8,18 proc., w rejonie Dąbrowskim o 591.947 t., t. j. o 11,15 proc. i w rejonie Krakowskim o 78,107 t., t. j. o 5,43 proc.

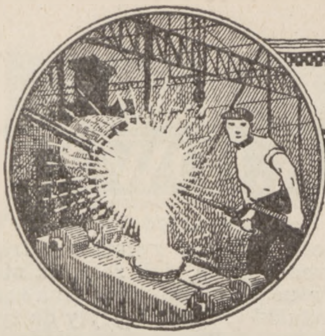
W pierwszych 10 miesiącach z. r. wydobyto o 10,101,054 t., t. j. o 29,56 proc. mniej niż w tym samym okresie 1913.

Wydobycie węgla brunatnego, w październiku z. r. wzrosło o 734 t. w stosunku do września z. r., a o 82 t w stosunku do października r. 1924 W porównaniu z produkcją przedwojenną jest październikowa produkcja o 62,56 proc. mniejsza.

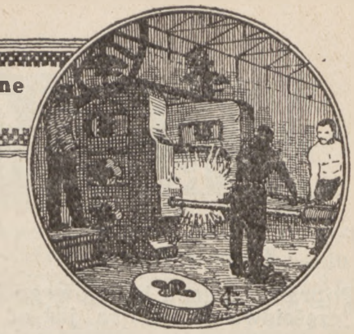
W sprawie cen celulozy i papieru.

W związku z ostatnią podwyżką cen papieru pojawiają się w prasie mylne i tendencyjne wiadomości, przypisujące odpowiedzialność za tę podwyżkę ministerstwu rolnictwa i dóbr państwowych, które rzekomo sprzedaje drzewo papiernicze z lasów państwowych w walucie zagranicznej.

Wobec tego ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych komunikuje: 1) kontrakty na sprzedaż drzewa papierniczego krajowym fabrykom celulozy i papieru są zawierane w lasach państwowych wyłącznie w złotych: 2) państwowa administracja leśna udziela krajowym fabrykom pierwszeństwa przed eksporterami przy sprzedaży drzewa papierniczego; 3) dla zapobieżenia projektowanej przez producentów podwyżce cen celulozy i papieru w potrzebną ilość surowca na okres 3 miesięczny po cenach niższych od możliwych do osiągięcia, przy tranzakcjach na eksport.



Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego.



Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 15 stycznia 1926 r. w złotych (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:

	Zł. gr.
Surówka odlewnicza „Chlewiska na węglu drzewnym .	—
Surówka odlewnicza „Stąporków Nr. 0 (loco huta) . .	185.—
Surówka odlewnicza „Stąporków (loco huta) Nr. 1 . .	180.—
Surówka odlewnicza Nr. 2 .	165.—
„ „ Nr. 3 .	155.—
Surówka odlewn. Częstochowa	
Nr. 0	190.—
Nr. 1	180.—
Nr. 2	170.—
Nr. 3 (mart.)	160.—
Surówka odlewnicza Witkowicka Nr. 1 (oclona)	215.
Złom żeliwny (fragment lany)	—
Żelazo handlowe krajowe . .	260.—
Bednarka gorąco walcowana	310.—
Bednarka zimno walcowana .	—
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy od 5¼ do 8 mm.).	330.—
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 m/m i wyżej	355.—
Blachę cienką do 5 m/m . .	385.—
Koks karwiński	60.
Koks górnośląski twardy . .	31.—
„ „ miękki . .	31.—
Węgiel kowalski myty cieszyński	60.—
„ górnośląski gruby . .	25.60
„ dąbrowski gruby . .	24.20
Cegła ogniotrwała normalna	72.50
Cegła ogniotrwała kopulakowa	80.—
Glina ogniotrwała mielona .	30.—
Zaprawa szamotowa	45.—
Grafit podwójnie szlamowany (bez cła)	—
Kamień wapienny	5.—

b) za 100 kg. loco skład Warszawa:

Pokost chemicznie czysty gwarantowany	215.—
Olej wrzecionowy 3 — 4/20° .	26.30
„ „ 5 — 6/20° .	33.10
„ maszynowy III 3 — 3,5/50₀	36.80
„ „ IV 4 — 3,5/50₀	38.90
„ „ V 5 — 5,5/50₀	43.60
„ „ VI 6 — 6,5/50₀	47.30
„ „ VII 7 — 7,5/50₀	50.50
Olej cylindrowy do pary nasyconej 220—230	47.30
Smar Tovottea'a	50.70
Benzyna 721/730	94.60
Benzyna 751/760	67.80
„ 771/780	53.50
Olej cylindrowy do pary przegrzanej	62.—

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie, ul. Nowy Świat 35 notuje od dnia 10.IX.1925 r. następujące ceny orjentacyjne, obowiązujące do odwołania: Rury kanalizacyjne i zlewowe 50 zł. za 100 kg.
Rury wodociągowe 55.— zł. za 110 kg.
Fasony o 10% drożej.

Ceny należy rozumieć franco stacja odbiorcza przy ładunkach wagonowych z uwzględnieniem stawki taryfy kolejowej 15-tonnowej. Przy ładunkach drobnych ta sama cena loco odlewnia.

Cena gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu" notuje ceny następujące od dnia 8 stycznia 1924 r. Gwoździe za skrzynię 16 kg. wagi netto loko magazyn fabryczny

(cena zasadnicza)	Zł. gr.
budowlane od Nr. 26 do Nr. 23	9.—
drobne od Nr. 15 — Nr. 6 od zł. 7 gr. 50 do	12.60
Druty za 100 kg. (ceny zasadnicze) jasne zwyczajne:	
od Nr. 2/0 do Nr. 30 . . .	60.—
Druty ocynkowane:	
od Nr. 2/0 do Nr. 30 . . .	59.—

Od cen zasadniczych dawany jest rabat zależny od specyfikacji i ilości towaru. Za wymiar dopłaty według specjalnej tabeli.

Notowania Centralnego Biura Polskich Odlewni Wyrobów Emaljowanych, obowiązujące do odwołania:

Cena garnków emaljowanych 75 groszy za 1 kilo.

Cena garnków surowych 60 groszy za 1 kilo.

Do cen powyższych dolicza się 2% na koszty opakowania i ekspedycji.

Ceny rozumieją się franko stacja załadowania.

Ceny odlewów z metali półszlachet.

Podług notowań Koła odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązuje aż do odwołania następujące ceny na:

	Zł. gr.
armaturę mosiężną	3.40
armaturę bronzową	4.20
armaturę fosforbronzową . .	4.65
odlew mosiężny galanteryjny	5 —

Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

Ceny odlewów ze stopów specjal.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka	*Cena za 100 kg.*
Bronz panewkowy VII₁	410 złotych
„ osprzętowy VII₂	385 „
„ fosforowy VII₃	415 „
Mosiądz VIII₁	300 „

Powyższe ceny rozumieją się przy wadze jednej sztuki odlewu nie niżej 2 klg. Za odlew wagi poniżej 2 kg. dolicza się do ceny powyższej 8%.

Ceny blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:

711×1422×0,5 mm.	80.—
711×1422×0,525 mm.	79.—
711×1425×0,55 mm.	78.—
1000×2000×0,5 mm.	82.—
1000×2000×0,55 mm.	80.—

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena surówki żelaznej.

„Huta Pokoju" notuje w 15 stycz. r. b. cenę swojej surówki odlewniczej Nr. 1 loco huta zł. 180 za tonnę.

Cena żelaza handlowego.

Związek Polskich Hut Żelaznych notuje w dn. 15 stycz. r. b. cenę zazasadniczą żelaza handlowego za 1 tonne franco wagon huta — 250 złotych.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy aż do odwołania wynosi od 0,52 do 0,75 złp. za 1 kg. loco fabryka przy cenie surówki Nr. 1 (marki „Stąporków") 180 zł. za 1 t.

Gena metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 14/I. 1926 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	4476.
Antymon	3561.
Cyna standard	9725.
Cynk hutniczy	1314.
Miedź elektrolityczna . . .	2238.
Miedź standard	2017.
Ołów miękki	1220.
Nikiel	6342.
Rtęć	16424.
Srebro za 1 kg.	148.

Tendencja spokojna.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Bilans handlowy.

Poprawa bilansu handlowego Polski, częściowo zaczynając już od lipca, a wybitna jego aktywizacja od września, sprawiły, że bilans za 11 miesięcy r. 1925 nie przedstawia się tak źle, jakby sądząc z liczb za I półrocze 1925 r. można było się spodziewać. W każdym razie półmiljardowe saldo ujemne za pierwsze 7 miesięcy 1925 r. mocno zaciężyło na bilansie okresu styczeń—listopad. Ogólna wartość przywozu w ciągu 11 miesięcy 1925 r. stanowiła 1.583 milj., gdy w r. 1924 — 1.299,8 milj. zł., ogólna wartość wywozu 1.209,8 milj. zł., gdy w r. 1924 — 1.130 milj. zł. Saldo ujemne więc wynosiło w 1925 r. (11 miesięcy) 373,1 zł., gdy w r. 1924 (11 miesięcy) tylko 169,5 milj. zł. W ogresie styczeń — listopad 1925 r. w stosunku do tego okresu za r. 1925 wzmógł się przywóz: 1) produktów spożywczych— z 242,4 do 458,5 milj. zł., 2) materjałów i wyrobów włókienniczych z —405,2 milj. zł. do 429 milj. zł. 3) maszyn i aparatów—z 83,9 do 95,3 milj. zł., 4)odzieży i konfekcji — z 60,1 do 61,6 milj. zł., 5) środków lokomocji—z 36,2 do 46,5 milj. zł., 6) materjałów i przetworów chemicznych organicznych— z 41,7 do 44,7 milj. zł., 7) materjałów i przetworów chemicznych nieorganicznych — z 25,3 do 36,2 milj. zł., 8) przyrządów i materjałów 'elektrotechnicznym — z 19 do 29 milj. zł., 9) papieru i wyrobów — z 12,7 do 23,5 milj. zł. i t. d. Zmiejszył się natomiast przywóz: 1) produktów zwierzęcych— 131,3 do 105,6 milj. zł., 2) metale i wyrobów — z 93,6 do 83,9 milj. zł., 3) galanterji — z 11,4 do 10,6,milj. zł. i t. d.

W wywozie widzimy w r. 1925 wzrost wartości wywozu: 1) produktów spożywczych — z 244,9 do 290,1 milj. zł.; 2) materjałów i wyrobów drzewnych — 119,6 do 221,8 milj. zł.; 3) metali i wyrobów — z 130,2 do 136,6 milj. zł.; 4) zwierząt — z 41,6 do 90.4 milj. zł.; 5) roślin i nasion — z 26,3 do 31 milj. zł.; 6) produktów zwierzęcych — z 19,6 do 25,1 milj zł.; i t. d. Zmniejszył się natomiast wywóz: 1) paliwa, asfaldu, ropy i pochodnych z 320,6 do 205,6 milj. zł.; 2) materjałów i wyrobów włóknistych — z 157,4 do 136,4 milj. zł.; 3) materjałów i przetworów chemicznych nieorganicznych — z 10,1 do 9,7 milj. zł. i t. d.

Konkurencja Czechosłowacji w eksporcie cukru.

Wywóz cukru z Polski i Niemiec do krajów wschodnio — europejskich napotyka na poważną konkurencje ze strony Czechosłowacji. Wywóz cukru z Niemiec do wschodniej Europy stanowił w r. 1924 652,762 cent. podw. w pierwszem półroczu 1925 r. tylko 249,454 podw. centn. Wywóz cukru z Czechosłowacji do krajów wschodniej Europy wzrósł w r. 1924.25 w stosunku do roku poprzedniego o 65,2 proc. podczas gdy ogólny wywóz cukru z Czechosłowacji, spotęgował się o 54,2 proc. Wywóz do wschodniej Europy odbywał się zatem intensywniej, aniżeli ogólny wywóz cukru z Czechosłowacji. Szczególnie na rynkach bałtyckich, jak również i w Finlandji czeskosłowacki przemysł cukrowy znalazł stały zbyt. Znaczna część cukru czeskosłowackiego kierowana bywa do wolnej strefy Hamburga, stamtąd do krajów wschodnio — europejskich.

Ceny hurtowe i kurs dolara w Polsce.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wskaźnik cen hurtowych 57 towarów pochodzenia przemysłowego podąża za kursem dolara, który w październiku r. ub. osiągnął wskaźnik 115, ceny zaś hurtowe towarów wymienionych wskaźnik 108 wobec 100 reprezentujących równię cen w Polsce w czerwcu. Natomiast wskaźnik 24 towarów pochodzenia rolniczego zdradzał w październiku spadek i wskaźnik jego wynosił 83. Jest to właśnie owo rozpięcie „nożyc" na niekorzyść rolnictwa. Koszty utrzymania stosunkowo najmniej reagowały na zwyżkę dolara gdyż wskaźnik ich w październiku podniósł się do 104,8. Niezmiernie charakterystycznym objawem jest to, że zwyżka kursu dolara powoduje rozpięcie „nożyc" na niekorzyść rolnictwa w ten sposób, że spadek wskaźnika jest znacznie większy cyfrowo dla produktów rolnych, niż jego wzrost dla produktów przemysłowych. Świadczy to o dużem znaczeniu przewagi rolnictwa nad przemysłem w gospodarce krajowej.

Wywóz bydła.

Wskutek starań rządu polskiego, rząd rumuński zezwolił na tranzyt przez swe terytorjum 2.000 szt. bydła z Polski, uzależniając przewóz od wypełnienia następujących warunków weterynaryjnych: zwierzęta pochodzić mają z okręgów całkowicie pozbawionych epizootji, przedewszystkiem zarazy płucnej; transporty mają być zaopatrzone w świadectwa weterynaryjne, stwierdzające pochodzenie i zadowalający stan zdrowotny zwierząt; każdemu transportowi towarzyszyć będzie urzędnik sanitarno-weterynaryjny, wyznaczony przez inspektora okręgowego (Czerniowce), urzędnikowi temu firma wypłaci za transport po 200 lei dziennie, wliczając drogę powrotną; zakazuje się podczas powrotu wyłączać zwierzęta z transportowanej partji, jak również niewolno wyrzucać z wagonów nawozu lub produktów, które służyły do żywienia zwierząt; transporty, przybyłe do Konstancy, pozostawać będą pod kontrolą instektora weterynaryjnego do chwili załadowania.

Zaświadczenia walutowe Banku Polskiego.

W październiku r. ub. Bank Polski wystawił zaświadczeń walutowych na wywóz artykułów eksportu masowego na ogólną sumę 51.406 tys. złotych, z czego 20.393 tys. zł. wypadało na wywóz zboża, 13.008 tys. zł. na wywóz trzody chlewnej, 5.227 tys. zł., na wywóz drzewa nieobrobionego, 9 820 tys. zł. na drzewo obrobione i 2.658 tys. zł. na wywóz jaj. Zaświadczeń na wywóz wszelkich innych artykułów, przy którym to wywozie nie obowiązuje odprzedaż walut Bankowi Polskiemu, bank ten w tymże miesiącu wystawił na ogólną sumę 22.518 tys. złotych. W porównaniu do liczb z listopada nastąpiło znaczne polepszenie, co oznacza wzrost wywozu na większą skalę.

Nasz wywóz do Turcji.

Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych H. Cegielskiego w Poznaniu i „Unja" w Grudziądzu, w porozumieniu z dyrekcją państwowych kolei anatolijskich, urządziły tam składy komisowe dla sprzedaży swych wyrobów na poszczególnych stacjach. Przedsięwzięcie to powyższe fabryki podjęły na podstawie specjalnej koncesji, uzyskanej od rządu tureckiego, która daje przemysłowcom polskim możność uruchomienia składów komisowych na wszystkich stacjach tureckiej sieci kolejowej z wszelkiemi towarami dla rolników.

Stosunki gospodarcze z Rumunją.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego otrzymał od konsulatu polskiego w Galatzu (Rumunia) zawiadomienie, że powyższy konsulat który w swych biurach ma stałą wystawę próbek polskiego przemysłu przystępuje w najbliższym czasie do wydania katalogu tychże próbek, mieszczącego również adresy firm polskich zainteresowawanych w eksporcie do Rumunji i na rynki bliskiego wschodu. Katalog ten zostanie rozesłany do wszystkich izb handlowych związków oraz do firm importujących w ilości kilku tysięcy.

Firmy polskie zainteresowane w znalezieniu nowych rynków zbytu na Bałkanach zechcą się zgłaszać pod adres Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego po bliższe informacje.

KRONIKA FINANSOWA

Preliminarz budżetowy.

P. minister skarbu zwrócił się do wszystkich ministrów z prośbą o przesłanie w pierwszej połowie bieżącego miesiąca projektów zmian w preliminarzu budżetowym na rok 1926, złożonym w jesieni roku zeszłego sejmowi. Projekty te mają na celu zredukowanie budżetu państwowego (uwzględniającego przedsiębiorstwa państwowe — w tej liczbie i pocztę— w cyfrach netto) o sumę przeszło 500 miljonów złotych. W granicach tak zmniejszonego preliminarza będą musiały być jednak podwyższone wydatki, które stanowią równowartość walut zagranicznych, preliminowane pierwotnie według kursu 1 dolar—5.18 zł. Obecnie będą te wydatki przeliczone przy przyjęciu za podstawę obliczenia kursu 1 dolar — 5.60 złotych. Podwyższeniu będą musiały ulec również wydatki na pomoc dla bezrobotnych. Natomiast zwiększenie cen nie może być powodem zwiększenia wydatków, lecz musi nastąpić odpowiednie zmniejszenie programu rzeczowego.

Wszystkie zatem wydatki będą obliczane przy przyjęciu za podstawę liczb prowizorjum budżetowego, uchwalonego przez izby prawodawcze na pierwszy kwartał roku bieżącego, a ponieważ prowizorjum to zamykające się — jak wiadomo — sumą okrągło 400 miljonów złotych kwartalnie nie pozwoliłoby, przy zastosowaniu w stosunku rocznym—na oszczędność 500 miljonów złotych, przeto i liczby będą zmniejszone przez uwzględnienie wszystkich opracowanych już obecnie reform administracji państwowej i związanych z tem redukcji osobowych, które w dalszych kwartałach r. b. będą musiały być przeprowadzone.

Zupełnemu skreśleniu podlegają wszystkie nowe wydatki, preliminowane pierwotnie na r. 1926.

Rewizja dotyczyć będzie również wydatków inwestycyjnych, z których pozostaną w budżecie tylko wydatki niezbędne na zabezpieczenie od szkód budowli już rozpoczętych, wydatki na remonty, mające chronić majątek państwowy od zniszczenia oraz wydatki na zapłatę zobowiązań, spowodowanych inwestycjami, dokonanemi w r. 1925, o ile ta zapłata nie da się bez strat dla skarbu odroczyć.

Wszystkie inne wydatki inwestycyjne preliminowane będą w osobnym nadzwyczajnym budżecie inwestycyjnym, którego realizacja uzależniona będzie od pozyskania nadzwyczajnych środków pokrycia i to w granicach tych środków.

Projekty zmian w budżecie tegorocznym, sporządzone podług powyższych zasad, będą musiały być uzgodnione z nadzwyczajnymi delegatami ministra skarbu do spraw oszczędności państwowych, poczem p. minister skarbu ustali ostatecznie liczby zmienionego preliminarza i przedstawi je — zgodnie ze swą zapowiedzią — w formie tak zwanych listów prostujących komisji budżetowej sejmu.

Nastąpi to w drugiej połowie stycznia.

Z Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dn. 31 grudnia 1925 roku wykazuje zwiększenie zapasu złota o 213 tysięcy złotych i zwiększenie walut i dewiz o 10,5 miljonów złotych brutto. Portfel wekslowy zmniejszył się o 2,6 złotych do sumy 289 miljonów złotych, pożyczki zabezpieczone papierami wzrosły o 5,2 miljony złotych. Suma zdyskontowanych papierów krótkoterminowych pozostała na niezmienionym prawie poziomie 18,2 miljonów złotych Zmniejszyły się o 4,8 miljonów złotych zaliczki reportowe, dzięki czemu wzrost zapasu dewiz i walut *netto* wynosi przeszło 15 miljonów złotych. Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zmniejszyły się o 13,6 miljonów złotych. Obieg biletów bankowych zwiększył się o 12,7 miljonów złotych, przyjęty natomiast do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 17,9 milj. zł.

Wkłady w bankach.

Suma wkładów w bankach i instytucjach oszczędnościowych na 1 listopada r. z. wynosiła 146 913 tysięcy złotych. W tem w bankach akcyjnych — terminowych i bezterminowych wkładów za sumę 70.113 tysięcy w P. K. O. — 54.348 tysięcy zł. i we współdzielniach kredytowych — 5.347 tysięcy zł. oraz w kasach oszczędnościowych — 17.085 tysięcy zł. Ogółem zauważyć się dał w porównaniu ze stanem poprzednim spadek o 11.3 proc. W tem w bankach akcyjnych — spadek o 6.1 proc., w P. K. O. o 1.9 proc., natomiast w kasach oszczędnościowych wzrost wkładów o 5.9 proc.

Sytuacja w bankach małopolskich.

W listopadzie roku ubiegłego sytuacja w bankach małopolskich nie uległa większym zmianom. Banki nadal znajdowały się w położeniu bardzo ciężkiem z powodu braku środków i wprost niebywałego zmniejszenia się obrotów. Akcja pomocy rządowej dla banków uległa opóźnieniu z powodu przesilenia rządowego, gdyż wskutek upadku gabinetu Grabskiego trzecie czytanie odnośnej ustawy zostało odłożone do utworzenia się nowego rządu. Kilka największych banków małopolskich kontynuowało w tym czasie przeprowadzenie swego programu oszczędnościowego, a przedewszystkiem redukcję personelu. Gwałtowny spadek złotego w końcu listopada i początku grudnia niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia kryzysu bankowego.

Zboże w bilansie handlowym.

W związku z urodzajem zeszłorocznym wzrósł znacznie—w porównaniu z rokiem 1924 wywóz zboża: w ciągu jedenastu miesięcy roku 1924 wywieziono z Polski 104.122 tony żyta i 82 tony pszenicy, w tym samym okresie r. 1925 wywieziono 144.762 tony żyta i 69.125 ton pszenicy.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego z dnia 10 stycznia 1926 r. wykazuje: wzrost zapasu złota o 44 tys. zł., zwiększenie walut i dewiz o 2,4 milj. zł. netto.

Portfel wekslowy zmniejszył się o 1,2 miljonów zł. do sumy 288,1 milj. zł., pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 2,8 milj. zł. Suma zdyskontowanych papierów krótkoterminowych pozostała na niezmienionym prawie poziomie 18,2 milj. zł.

Zmniejszyły się o 2,1 milj. zł. zaliczki reportowe, oraz zobowiązania walutowe i reportowe o zł. 101 tys.

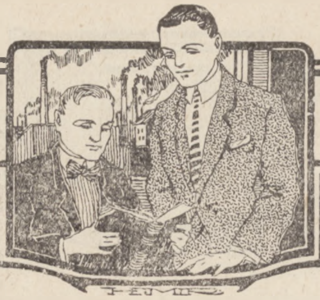
Rachunki żyrowe i inne zobowiązania zwiększyły się o 13,3 milj. zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 16 milj. zł., przyjęty natomiast do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu wyraża się sumą 515 tys. zł.

Inne pozycje nie wykazują większych zmian.

Stosunek procentowy pokrycia kruszcowego wynosi przeszło 40 proc.

Ustawy i rozporządzenia.



Zmiany taryfowe.

Do obowiązującej od d. 1 maja 1923 r. taryfy osobowej i bagażowej wprowadzono za półtoraroczny okres czasu szereg uzupełnień i zmian zasadniczych, wskutek czego dla szerszego ogółu publiczności wynikły pewne trudności do należytego korzystania z niej. Wobec tego wyłoniła się konieczność przedruku taryfy osobowej i bagażowej, z uwzględnieniem rozporządzeń, wydanych przed d. 1 b. m. W ten sposób ogłoszona w Dz. U. R. P. z 1925 r., nr. 128, poz. 913, taryfa polskich kolei normalnotorowych na przewóz osób, psów, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych nie wprowadza zmian pod względem wysokości stawek taryfowych. Natomiast wprowadzono pewne zmiany i uzupełnienia do przepisów przewozowych: Art. 16 uzupełniono nowem postanowieniem wykonawczem, w którego myśl podróżnemu służy prawo uskuteczniania podróży do stacji, będącej celem podróży, drogą inną, niż wskazano na bilecie, za dopłatą różnicy ceny biletu. Art. 28 uzupełniono postanowieniem wykonawczem, na którego mocy podróżnym wolno zabierać, jako bagaż ręczny, do wagonów osobowych, oznaczonych w tym celu osobnym napisem, produkty spożywcze, nie więcej jednak, niż 50 kg. na osobę. Poza tem ulgę taryfową dla robotników przy poszukiwaniu lub objęciu pracy (50 proc. zniżki) rozciągnięto również na przejazdy bezrobocznych pracowników umysłowych zarejestrowanych w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Wreszcie do taryfy osobowej włączono taryfę ulgową na przejazdy powrotne z uzdrowisk krajowych, obowiązujących w okresie od 1 listopada 1925 do 15 maja 1926 r.

Zmiany w taryfie kolejowej.

Minist. kolei komunikuje: Dn. 1 b. m. wszedł w życie dodatek 2 do obowiązującej od 15 czerwca 1925 r. taryfy na przewóz osób i bagaży w bezpośredniej komunikacji między Polską i Austrją, zawierający zmiany zasadnicze, tak co do taryfy, jak i co do sposobów pobierania opłat przewozowych. Zmiany powyższe polegają na tem, że opłaty, obecnie wyrażone za całą odległość przewozu w kierunku z Polski — w złotych, z kierunku zaś z Austrji — w szylingach, ustalono od powyższej daty za odcinki kolei polskich — w złotych, za odcinki zaś kolei czeskosłowackich i austrjackich — szylingach, przy pobieraniu w Polsce należności, wyrażonych w szylingach, przeliczane one będą na złote według urzędowego kursu kolejowego.

Zniesienie podatku luksusowego.

Zgodnie z postanowieniem art. 124 Ustawy z dnia 15 lipca 1925 r, o państwowym podatku przemysłowym z dniem 1 stycznia 1926 r. zniesione zostały opłaty stemplowe od sprzedaży przedmiotów zbytku.

Wobec powyższego z dniem 2-go stycznia 1926 r. sprzedawcy t. zw. artykułów luksusowych wstrzymać się winni od pobierania powyższych opłat.

Podatki w styczniu.

W styczniu r. 1926 przypadają płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich: do dnia 31 stycznia winna być wpłacona trzecia rata podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze 6 miesięcy 1925 r. w wysokości trzeciej części sumy wymierzonego podatku. Do d. 15 stycznia 1926 r. winien być uiszczony podatek od obrotu osiągniętego w grudniu 1925 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji oraz przemysłowe I do V kategorji. Pomiędzy 1 a 31 stycznia nastąpić winna wpłata podatku od obrotu, osiągniętego w II półroczu 1925 r., według własnych obliczeń od zajęć przemysłowych, samodzielnych zawodowych zajęć wolnych, a także od przedsiębiorstw handlowych poniżej II kategorji, przemysłowych poniżej V kategorji. W tym terminie należy rownież wpłacić podatek od skrzynek depozytowych za cały rok podatkowy zgóry oraz podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną licząc w ciągu 7 dni od dokonania potrącenia podatku. Prócz tego w styczniu 1926 r. płatne są wszystkie podatki, na które poszczególni płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności na styczeń 1926.

Nowy statut giełdy zbożowo-towarowej.

P. minister przemysłu i handlu zatwierdził nowe statuty giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie, oraz giełdy zbożowej i towarowej w Poznaniu. Po złożeniu podpisu na statutach przez p. ministra skarbu, statuty te oparte na rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej z d. 28 grudnia 1924 r., zaczną obowiązywać giełdy. Nowe statuty są znacznie uzupełnione w porównaniu z dotychczas obowiązującemi, przytem uwzględniono zmiany, jakie wprowadzono do przepisów o organizacji giełd wspomnianem rozporządzeniem p. prezydenta Rzeczypospolitej z d. 28 grudnia 1924.

Zabezpieczenie inkasa i przekazów.

Rząd wniósł do laski marszałkowskiej projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień rozporządzeniem p. prezydenta Rzeczypospolitej o warunkach wykonania czynności bankowych i dozorze nad temi czynnościami. Zmiana polega przedewszystkiem na wprowadzeniu nowego artykułu, który opiewa, jak następuje:

„Przedsiębiorstwo bankierskie, które w wykonaniu polecenia inkasuje lub otrzymuje pieniądze celem przekazania lub wypłacenia ich zlecającemu lub trzeciej osobie (inkasa i przekazy) winno kwoty te przechowywać w gotówce tego samego rodzaju i tej samej ilości, albo złożyć w Banku Polskim lub instytucjach państwowych komunalnych, wskazanych przez p. ministra skarbu w drodze rozporządzenia. Kwoty wskazane w ustępie pierwszym winny być ujawnione w księgach handlowych odrębnie od innych rachunków, a przeniesienie ich na inny rachunek dowolny, dozwolone jest tylko na mocy pisemnego zlecenia. Stan rachunków inkasa i przekazów winien być w bilansach odrębnie wykazany. Minister skarbu władny jest w zakresie postanowień niniejszego artykułu do wydawania szczegółowych przepisów w drodze rozporządzenia.

Następnie projekt zamieszcza w ustawie przepisy karne.

Podatek majątkowy.

Min. skarbu przypomina płatnikom podatku majątkowego, którzy nie uiścili jeszcze $^1/_4$ części różnicy między trzema definitywnemi ratami tego podatku, uwidocznionemi w doręczonych w swoim czasie nakazach płatniczych, a wpłatami, uskutecznionemi już poprzednio na poczet wspomnianego podatku, że należność tę winni wpłacić do kasy skarbowej w styczniu r. b. Opieszali płatnicy narażą się na egzekucję i koszty, z egzekucją związane.

Zakaz wywozu drzewa z Polski do Niemiec.

Poczynając od 1 stycznia r. b. zakazany jest wywóz z Polski do Niemiec z poz. 76 drzewo miękkie tarte podłużne lub inaczej obrobione nieheblowane oraz z poz. 76 punkt g drzewo szpilkowe w takimże stanie.

Rozporządzenie z 12 grudnia objemowało tylko drzewo twarde i nie wymieniało drzewa szpilkowego.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Anglja.

Targi Angielskie.

Dla wygody kupującego czynione są specjalne przygotowania. Oba działy targów są łatwo dostępne dla zwiedzających, ponieważ dział londyński znajduje się w White City, Shepherd's Bush, a dział w Birmingham, jak zwykle w Castle Bromwich Aerodrome. Zamówienia na pokoje w hotelach, po cenach umiarkowanych przyjmuje biuro podróżnicze Thos, Sock i Co., mające swe oddziały w różnych częściach świata. W razie potrzeby będzie można również skorzystać z bezpłatnych usług tłomaczy, podczas gdy urzędnicy departamentu handlu zagranicznego, z których każdy jest ekspertem innego działu przemysłu angielskiego, gotowi będą w razie potrzeby, udzielać wszelkich żądanych informacyj. Dla dogody kupującego zorganizowano klub i wszelkie ułatwienia telefoniczne, telegraficzne i pocztowe jak również wydawanie bezpłatnych katalogów w 9 językach, podczas gdy departament ma nadzieję, wkrótce zawiadomić o wprowadzeniu zniżonej taryfy kolejowej dla zwiedzających Targi.

Bezpośrednie zaproszenia rozesłano już do 50,000 firm, lecz targi dostępne są dla wszystkich, bez wyjątku, kupujących. Zarówno zaproszenia jak i wszelkie szczegóły, dotyczące targów, otrzymać można w Warszawie u sekretarza do spraw handlowych poselstwa angielskiego, ulica Piękna nr. 6, a w Londynie w Departament of Overseas Trade, 35, Old Oueen Street, London. S. W 1.

Angielskie targi przemysłowe.

W dniu 15 lutego b. r. otwarte będą w Londynie i Birmingham brytyjskie targi przemysłowe. Targi trwać będą do 26 lutego. Na listę uczestników tych targów zapisało się dotychczas przeszło 1,000 firm krajowych.

Ameryka.

Amerykańsko-niemiecki trust stalowy.

Dzienniki amerykańskie przyniosły wiadomość o mającym powstać wielkim truście stalowym, do którego ze strony amerykańskiej przystąpić miał Dillon-Read ze strony niemieckiej zaś Thyssen, Otto Wolff, Reihn-Elbe-Union, Reichnstahl, Klöckner i Krupp. Wydajność trustu wynośićby miała 14 milj. ton stali. Obecnie ze strony niemieckiej oświadczono, że firmy Krupp i Klöckner do trustu tego nie przyłączą się. Niedawno odbyła się w tej sprawie w Dysseldorfie ważna konferencja przedstawicieli zainteresowanych firm pod przewodnictwem dr. Vöglera.

Niemcy.

Skutki wojny celnej,

W dniu 15 grudnia r.ub. ilość bezrobotnych, pobierających zapomogi, wynosiła w Niemczech 1.057.031 osób Miesiąc przedtem było tylko 472.830, a więc wzrosła o 584.201 osób. Jeżeli do tego doliczymy około 40 proc. takich, którzy z powodu zbyt długiego pozostawania bez pracy utracili już prawo do pobierania zapomóg, to otrzymamy ogólną ilość około półtora miljona robotników przemysłowych bez pracy. Ponadto ogromna ilość robotników pracujących tylko parę dni w tygodniu, których położenie nie jest o wiele lepsze, niż położenie zupełnie pozbawionych pracy.

Wykup pożyczek niemieckich.

Ponieważ z dniem 1 b. m. rząd Rzeszy niemieckiej zaczął wymieniać markowe pożyczki na obligacje konwersyjne, ustanowiono urząd nadzwyczajnego komisarza dla wykupu pożyczek niemieckich, lub ich konwertowania na terenie Polski. Nadzwyczajnym komisarzem mianowany jest b. prezydent rejencji, p. Foerster w Gdańsku, który posiada ekspozyturę w Poznaniu, w niemieckim konsulacie jeneralnym. Podania o konwersję pożyczek niemieckich składać należy za pośrednictwem niemieckich banków w Polsce oraz większych banków Polskich.

Francja.

Kapitał francuski w nafcie polskiej.

Prasa francuska omawiając sprawę udziału kapitału francuskiego w przedsiębiorstwach naftowych w Polsce, stwierdza, iż udział tego kapitału w produkcji ropy wynosi około 50% zaś w produkcji rafineryjnej około 55%.

Monopol tytuniowy we Francji.

Konsorcjum tytuniowe „Schulte Tobbacco Corporation“ zaproponowało rządowi francuskiemu wydzierżawienie monopolu tytuniowego za sumę 600 miljonów dolarów (po obecnym kursie giełdowym 16,200 miljonów franków). Kapitaliści amerykańscy gotowi są dopuścić do spółki kapitalistów francuskich i zobowiązują się, iż obecny system rozdziału produktów tytuniowych i personel nie będą zmienione.

Rosja.

Mechanizacja przemysłu złotego w Sowietach.

Rozwój złotego przemysłu kopalniczego na Dalekim Wschodzie, wskutek niedostatecznych urządzeń technicznych doznał poważnego załamania. Wobec silnie dającej się odczuwać zmniejszonej produkcji i podrożenia samej produkcji złota, władze sowieckie przystąpiły do poważnej reorganizacji kopalnictwa złota. Dotychczas już wybudowane zostały trzy wielkie turbiny na Kardże, oraz odnowione elektryczne urządzenia przedwojenne. W planie gospodarczym odbudowy przemysłu złotego na Dalekim Wschodzie przewidziano wybudowanie w okresie najbliższych dwu lat, nowych pięć stacji turbinonowych obliczonych na wzmożenie o 50 proc. produkcji w kopalniach złota.

Kontraktowe jarmarki w Kijowie.

Ludowy komisarjat handlu Zw. S. S. R. zatwierdził termin otwarcia wielkich wiosennych targów t.zw. „Kontraktowych jarmarków w Kijowie”. Targi te odbywać się będą trzy tygodnie od 7 do 31 marca r. b. Gospodarcze sfery sowieckie usiłują w obecnym roku postawić targi kijowskie na konkurencyjnym poziomie z Targami Wschodniemi we Lwowie. Jednak już rezultaty z niedawno zamkniętej wystawy „Kreszczeńskiej” w Charkowie wykazłay znaczne deficyty i słaby ruch wewnętrzny. Szczupła ilość zawartych tranzakcyj handlowych, która nie zaspokoiła nawet potrzeb rynku wewnętrznego włościan świadczy o bardzo małem zaufaniu konsumenta sowieckiego do krajowej produkcji i jej niskiej gatunkowej wartości. Z tych samych względów przypuszczać należy że „kontrakty kijowskie” dla polskich wystaw żadną konkurencją być nie mogą.

Nowe fabryki manufaktury w Leningradzie.

W związku z podjętą akcją zmniejszenia importu manufaktury zagranicznej do Sowietów „Leningrodtekstil” (trust włóknisty) przystąpił do wybudowania trzech nowych wielkich fabryk manufaktury. Już przystąpiono do budowy gmachów. Projekt budowy każdej z tych fabryk przewiduje 3000 warsztatów tkackich i 1000 wrzecion, zatrudniając po 1500 robotników,

Różne.



Różne.

Sprawa zapasu benzyny lotniczej.

W niektórych pismach pojawiły się notatki jakoby państwowa fabryka olejów mineralnych nie wywiązała się należycie z obowiązku utrzymywania do dyspozycji władz wojskowych odpowiedniej ilości benzyny lotniczej. W szczególności twierdzono, że „zapas mobilizacyjny“ benzyny sprzedano i uzupełniono go dopiero na skutek wiadomości o przyjeździe komisji kontrolnej, przyczem do fabrykacji tej benzyny zakupiono benzynę surową, płacąc za nią parafiną po cenach niższych od rynkowych. Po lustracji i wyjeździe komisji zapas benzyny sprzedano rzekomo ponownie. Wobec powyższych twierdzeń Ministerstwo Przemysłu i Handlu uważa za wskazane wyjaśnić co następuje:

Zobowiązania ciążące na państwowej fabryce olejów mineralnych z mocy umów, zawartych z M. S. Wojsk, a nakładające na fabrykę obowiązek utrzymania zapasów benzyny lotniczej nigdy nie były naruszone. Okoliczność tę stwierdzają protokóły oględzin kontrolnych, przeprowadzanych perjodycznie na miejscu przez czynniki, stojące poza państwowemi zakładami naftowemi, przyczem ostatnia kontrola odbyła się w dniu 18 grudnia ub.r. przy współudziale przedstawiciela M. S. Wojsk i władz skarbowych. Wszystkie przeprowadzone dotąd rewizje wykazywały nadto, iż stan zapasów odpowiadał saldom książkowym. Oczywiście że również nie prawdziwą jest wiadomość, jakoby zapas był ponownie sprzedany po odjeździe komisji.

Co się tyczy przeróbki benzyny surowej zważyć należy, że benzyna ta zakupywana bywa, celem dalszej jej przeróbki na benzynę lotniczą już to w drodze gotówkowej, już to w drodze zamiany (np. na parafinę), o ile tylko na to pozwala konjuktura handlowa a tranzakcja jest korzystna.

Tranzyto.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się 50-te posiedzenie komitetu tranzytowego. Komitet tranzytowy utworzony był w r. 1921 decyzją ówczesnego ministra spraw zagranicznych p. Skirmunta, na wniosek dzisiejszego posła Rzeczypospolitej w Berlinie p. Olszowskiego dla wykonania postanowień konwencji między Polską i Gdańskiem a Niemcami w sprawie wolności tranzytu między Prusami Wschodniemi, a resztą Niemiec. Rząd polski, chcąc lojalnie wykonać konwencję, pragnął w ten sposób stworzyć organ, złożony z przedstawicieli wszystkich interesowanych urzędów, dla wspólnego uzgodnienia wydać się mających zarządzeń. Prezesem komitetu tranzytowego jest p. Franciszek Moskwa, wicedyrektor departamentu Minist. Kolei i sędzia trybunału rozjemczego w Gdańsku wiceprezesem oraz delegatem Minist. Skarbu p. Prochaska, naczelnik wydziału departamentu ceł; delegatem Minist. Spraw Zagranicznych p. J. Bogorja Kurzeniecki, radca ministerjalny i kierownik referatu tranzytowego; Minist. Robót Publicznych naczelnik wydziału p. A. Konopka; jeneralnej dyrekcji poczt i telegrafów naczelnik wydziału p. S. Maciejewski; Minist. Spraw Wojskowych mjr. sztabu jeneralnego p. K. Południewski; Minist. Spraw Wewnętrznych radca ministerjalny p. A. Wojnar.

W ciągu 4 lat pracy komitet tranzytowy wykonał całkowicie skomplikowane postanowienia konwencji tranzytowej, wydając szereg przepisów i instrukcji wykonawczych dla władz konsularnych, kolejowych, wodnych drogowych.

Upadłości w Małopolsce.

Według oficjalnych wiadomości w okręgu sądu cywilnego we Lwowie wdrożono w 37 wypadkach postępowania ugodowe i w 6 ogłoszono konkursy w ciągu miesiąca listopada. W okręgu sądu cywilnego w Przemyślu postępowanie ugodowe zaszło w 15 wypadkach. W okręgu sądu cywilnego w Samborze wdrożono w 3 wypadkach postępowanie ugodowe, w Stryju postępowanie to zostało wszczęte również w 3 wypadkach w okręgu sądu cywilnego w Sanoku ogłoszone 1 konkurs i wdrożono 3 postępowania ugodowe. Razem w okręgu Małopolski Wschodniej wdrożono postępowanie upadłościowe w 61 wypadkach i ogłoszono 7 konkursów.

Stosunki handlowe z Belgją.

Ze względu na przeciągającą się wojnę celną z Niemcami i konieczność nawiązania bliższych stosunków tak eksportowych jak importowych z innemi krajami, Miejski Urząd Targu Poznańskiego uzyskał bliższe dane dotyczące rynku belgijskiego. Dyrekcja Targu Poznańskiego uprasza firmy pragnące wejść w stosunki z Belgją o przesłanie krótkich wzmianek ze swym adresem oraz podaniem artykułów, któremi się interesuje. Wzmianki te zostaną umieszczone bezpłatnie w jednem z najpoważniejszych pism belgijskich eksportowo-importowych „l'Exportateur-Importateur Belgeu.

Jednocześnie Dyrekcja Targu zawiadamia, że otrzymała adresy firm belgijskich, pragnących eksportować do Polski, względnie oddać reprezentację na następujące artykuły:

1) Firma w Brukseli poszukuje przedstawiciela na Polskę na maszyny do cięcia metali różnego rodzaju. (Katalog do przejrzenia w biurze Targu).
2) Firma w Nimy les Mons poszukuje rynku zbytu w Polsce na rury dla gazu, centralnego ogrzewania, wodociągów, kanalizacji, kotłów etc. (cenniki do przejrzenia w biurze Targu).
3) Firma z H. Aywaille poszukuje zbytu na maszyny i narzędzia dla kopalni, kamieniołomów, tartaków, robót ziemnych, materjały budowlane, wyroby żelazne i stalowe etc.
4) Firma z Verviers poszukuje reprezentanta w Polsce na oleje roślinne, kolonjalne, tłuszcze i esencje.
5) Firma w Brukseli pragnie eksportować do Polski chemikalje wszelkiego rodzaju oraz wyroby farmaceutyczne.
6) Firma w Brukseli pragnie oddać reprezentację na Polskę na świetlne aparaty reklamowe.
7) Firma z Massogne poszukuje ajentów — podróżujących na kamienie do ostrzenia.

Bliższych informacyj udziela się zainteresowanym w Biurze Targu Poznańskiego, Głogowska 42.

Zbiory w r. 1925.

Według ostatecznych obliczeń głównego urzędu statystycznego, zbiory ważniejsze ziemiopłodów w Polsce w roku rolniczym 1925, przedstawiają się następująco: przeciętna wydajność z ha. w kwintalach wynosi dla pszenicy 14,4, dla żyta 13,3, jęczmienia 13,7 i owsa 12,8. Ogólny zbiór pszenicy wynosił 15.750 tys. kwintali. Liczby te są cokolwiek mniejsze od podawanych poprzednio, gdyż uwzględniono w nich zniszczenie, spowodowane przez powodzie oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne w czasie zbiorów.

Walka z drożyzną.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wojewodom informować rząd o cenach produktów spożywczych w wielkich miastach, o ich wahaniach w ciągu tygodnia i o aprowizacji miast oraz o działalności zarządów miejskich we wskazanym kierunku.

Zapałki.

Monopol zapałczany obniżył w sprzedaży hurtowej cenę zapałek do 260 zł. za skrzynię.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.

20 stycznia.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie — nadzwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Banku w Warszawie, Traugutta 6/8.

23 stycznia.

Cukrownia *„Garbów“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10½ rano w lokalu Klubu Obywatelskiego w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. 41.

Tow. Akc. Hurtowni Spółek Spożywców — zwycz o zatw. bilansu o godz. 11 rano w sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.

Cukrownia i Rafinerja *„Lublin“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4½ po poł w lokalu Banku Ziemiańskiego w Lublinie, ul. Krak. Przedm. 41.

Krośnieńska Nafta i Gaz Ziemny — zwycz. o godz. 5 po poł. w mieszkaniu Prezesa Rady Nadzorczej p. Mieczysława Walczaka w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej 12.

Bank Prywatny — nadzwycz. o powięk. kapitału ewentualnie likwidacji o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Al. Jerozolimskich 18 w Warszawie.

25 stycznia.

Polskie Tow. Reasekuracji i Koasekuracji *„Rears“* — nadzwycz. o likwidacji o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Miodowa 8.

Górnośląski Bank Górniczo-Hutniczy — nadzwycz. o podwyższ. kapitału o godz. 6 po poł. w siedzibie Zarządu w Katowicach, Św. Jana 16.

26 stycznia.

Fabr. Wyr. Metal. *„R. Plewkiewicz i S-ka“* — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie kapit. zakład. o godz. 6 wiecz. w biurze Zarządu w Warszawie przy Czerniakowskiej 180/182.

27 stycznia.

Szlenkier, Wydżga i Weyer — zwycz. o godz. 6 po poł. w kantorze fabrycznym w Warszawie przy ul. Dzielnej 91.

28 stycznia.

Huta Szklana *„Pelcowizna“* J. W. Sawicki — zwycz. o zatw. bilansu, powięk. kapit. lub likwidacji Spółki o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Wareckiej 12, m. 17 w Warszawie.

S-ka Akc. *„Ferd. Bohm & C-o“* Fabryka Cykorji — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 9 rano i nadzwycz. o godz. 12 w poł. w biurze fabrycznem w Włocławku, przy Toruńskiej 2.

„Strzyżów“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 wiecz. w lokalu Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego w Warszawie, Mazowiecka 13.

Bank Związku Spółek Zarobkowych — nadzwycz. o godz. 11 rano w sali posiedzeń Banku w Poznaniu, pl. Wolności 15.

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe — nadzwycz. o godz. 12 w poł. w hotelu Daleszyńskiego w Kruszwicy.

29 stycznia.

Tow. Wydawnicze *„Prasa“* — zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysokości kapit. o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Szpitalna 12.

30 stycznia.

Cukrownia *„Chełmica“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 18 w biurze Zarządu w Warszawie, Matejki 10.

Tow. Akc. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w siedzibie Spółki w Warszawie, Miodowa 10.

Papiernia Soczewka — nadzwycz. powt. o zatw. bilansu i przeszacowanie majątku o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Kredytowej 4.

Fabryka Ultramaryny *„J. Setzer i E. Werner“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu własnym w Warszawie, przy ul. Solec 39.

Fabryka Lamp Elektrycznych *„Cyrkon“*, — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, Nowowiejska 13.

Cukrownia *„Ostrowite“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Sewerynów 5 m. 5.

Elektrownia w Sandomierzu — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapitału, o godz. 6 po poł. w Warszawie, przy ul. Kredytowej 4. w lokalu Zarządu.

S-ka Akc. *„Unia“* Zjednoczone Fabryki Maszyn — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w sali Banku M. Stadthagen w Bydgoszczy.

Bank Komercjalny — nadzwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Krakowie, przy ul. Św. Jana 1.

31 stycznia.

Fabryka Wstążek *„S. Czamański“* w Łodzi — sprawozdawcze o likwidacji o godz. 5 po poł. w Łodzi, Przejazd 6 m. 4

Zakłady Przemysłowe Drzewne *„Ksawerów“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Radomsku przy ul. Narutowicza 25.

1 lutego.

Fabryka Porcelany i Wyr. Ceramicznych w Ćmielowie — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie, Królewska 18.

Tow. Akc. *„Cegła“* — zwycz. o podwyższenie kapitału o godz. 1 po poł. w biurze Zarządu w Poznaniu, przy Al. Marcinkowskiego 28.

Hurtownia Winno-Kolonjalna Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi — zwycz. o likwidacji o godz. 4 po poł. w Łodzi, Południowa 28 w mieszkaniu p. Franciszka Glugli.

3 lutego.

Tow. Akc. *„Gribul“* — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapitału ewent. likwidacji Sp. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. Akc. „Cegła“ w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 28.

Zakłady Chemiczne *„Grodzisk“* — nadzwycz. o fuzji z Tow. Manufaktury *„Cbr. Hempla Wdowa i Syn“* i ze Sp. Akc. Leśny Przemysł Chemiczny *„Hajnówka“*.

Polsko-Czechosłowackie Tow. Handlowe — nadzw. o podwyższ. kapit. ewent. likwidacji Sp. o godz. 18 w biurze Zarządu w Warszawie, Mazowiecka 10.

„Przemysł Jedwabny“ — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1 po poł. w siedzibie Spółki w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 13.

Fabryka Mebli i Obróbki Drzewa w likwidacji — zwycz. sprawozdawcze o likwidacji Sp. o godz. 11 rano w małej sali Bazarowej w Poznaniu, Aleja Marcinkowskiego 10.

4 lutego.

Tow. Przemysł. Handl. „*Piast*" — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Warszawie, przy ul. Długiej 50.

5 Lutego.

Przemysł i Handel Drzewny „*Bórforest*" nadzwycz. o powiększenie kapitału ewent. likwidacji spółki o godz. 7 po poł. w lokalu Banku Budowlanym w Warszawie, Czackiego 23/25.

Bank Cukrownictwa — nadzwycz. o podwyższ. kapitału o godz. 4½ po poł. w gmachu Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, ul. Wjazdowa 11.

Łódzka Hurtownia dla Handlu Wyr. Włókien. w Łodzi — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. o godz. 6 wiecz. w biurze Zarządu w Łodzi, Piotrkowska 71.

Chęciny — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Biura Sprzedaży w Warszawie, przy ul. Sienkiewicza 4.

6 Lutego.

S-ka Akc. Gospodarstwa Krajowego „*Ekonomja*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w Warszawie, przy ul. Kopernika 10.

Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu — nadzwycz. o powiększenie kapit. o godz. 1 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Wilcza 9-a.

Sp. Akc. „*Trykot*" — nadzwycz. o powiększenie kapit. ewent. likwidacji o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. Kredytowego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej 21.

Kolej Elektryczna Łódzka — nadzwycz. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Handlowego w Łodzi, przy Al. T. Kościuszki 15.

Tow. Akc. Kolej Lokalna Tarnów—Szczucin—zwycz. o zatwierdzenie bilansu o godz. 17 w lokalu Krajowego Biura Kolej. w gmachu Dyrekcji Kolei Państw. IV p., pok. 453 we Lwowie.

7 Lutego

Wieluński Przemysł Drzewny i Budowlany — zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapitału ewent. likwidacji Spółki o godz. 15 w biurze Spółki, przy ul. Częstochowskiej 15.

8 Lutego.

Przemysł Rybny na Polskim Bałtyku — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Sp. o godz. 16 w kancelarji rejenta p. Romana Jelnickiego w gmachu hipoteki w Warszawie.

Polski Przemysł Korkowy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł w. biurze Spółki w Warszawie, Solec 59.

Chemiczna Fabryka „*Dr. Roman May*" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Tow. w Poznaniu, pl. Nowomiejski 4.

Fakryka Cukru i Rafinerji „*Łyszkowice*" — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Spółki o godz. 5 po poł w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Czackiego 15/17.

„*Juno*"—Fabryka Paszy Melasowej—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w sali posiedzeń Poznańskiego Banku Ziemian w Poznaniu, Podgórna 10.

10 Lutego.

Dom Sztuki, Sp. Akc. — zwycz. o zatwierdzenie bilansu o godz. 6½ po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Chmielna 5.

Fabryka Koronek „*Emil Eisert i Schweikert*" — zwycz. o zatw. bilansu i określenie wysokości kapitału o godz. 4 po poł. w siedzibie Zarządu w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 47.

12 Lutego.

Babino-Tomachowska Cukrownia — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w Warszawie, Senatorska 19 w kancelarji not. A. Szymańskiego.

13 Lutego.

„*Prymas*" Fabryka Kawy Słodowej—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu „Polonja" w Tarnowskich Górach.

16 Lutego.

Tow. Akc. Kolejki Chełmża—Mełno w Chełmży — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz, 12½ po poł. w sali ratusza m. Chełmży.

Liga Niezapominajki.

Biuro „Ligi Niezapominajki" w Warszawie zostało przeniesione na ulicę Wierzbową № 9, I p., tel. 73 90 i jest otwarte od 9 r. do 3 ppoł.

Staraniem „Ligi Niezapominajki" w okresie 4-romiesięcznym ukazało się w Polskiej Prasie przeszło 1.000 artykułów i wzmianek, przypominających społeczeństwu polskiemu jego obowiązek wstrzymywania się od konsumpcji zbytecznych towarów zagranicznych i popierania przemysłu krajowego.

Z kroniki „Ligi Niezapominajki".

„Liga Niezapominajki" przystępuje do wydania „400 artykułów codziennej potrzeby wyrobu krajowego" w formie dużego arkusza dla rozdania darmo wszystkim członkom i umieszczenia w widocznych miejscach na terenie całej Polski.

Firmy, które pragną znaleźć się na tej liście, proszone są o nadesłanie spisu wyrabianych artykułów względnie o porozumienie się telefonicznie z biurem Ligi.

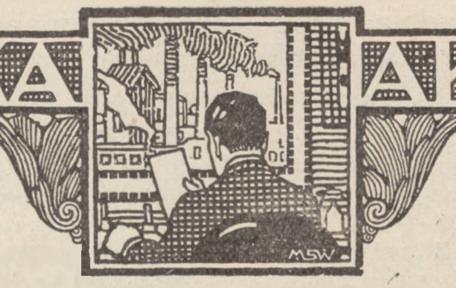
Polski towar — polski napis.

„Liga Niezapominajki", zwraca uwagę przemysłowców polskich na niepotrzebne używanie języków cudzoziemskich (szczególnie francuskiego) w napisach na towarach wyrabianych w Polsce.

Mamy więc na butelkach z wódką i likierem napisy „maison fondée en......" lub „fourinsseure de la cour impériale", „Cognac medicale", pomimo, że trunki te są produkowane w Polsce. Mamy obsadki „Copernicus" (polskie) i ołówki „Venus" amerykańskie. Ale skąd przeciętny nabywca, a szczególniej młodzież może wiedzieć, że „Copernicus" jest polską fabryką, a „Venus" amerykańską? Dlaczego nie „Kopernik"? Na tekturkach z guziczkami, szpilkami i t. p. drobiazgami są zawsze napisy „Nouveauté" (często z błędami, bo „nowauté") „article de Paris" „haute nouveauté" i t. p., ale przeważnie niema firmy lub tylko inicjały. I publiczność, która szczerze chce popierać przemysł krajowy, nie wie, gdzie tego towaru szukać, bo wszystko wygląda „zagranicznie".

Trzeba nareszcie we własnym interesie wyzbyć się zwyczaju przemycania naszego towaru, jako zagranicznego. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że towar polski w większości wypadków nie jest gorszy od zagranicznego i nie wstydzić się umieszczenia na polskim towarze polskich napisów.

KRONIKA AKCYJNA



SPÓŁKI AKCYJNE POWIĘKSZAJĄCE KAPITAŁ ZAKŁADOWY.

Tow. Ubezpieczeń „Omnium" — o Zł. 200.000 — czyli do 500.000 Zł. przez wypuszczenie 20.000 szt. akcji nowej emisji po 10 Zł. nom. wart.

1200 szt. akcji przeznacza się na wykup 800 szt. akcji złotowych Tow. „Wilja' licząc za każde 2 akcje Tow. Wilja po 10 Zł. nom. wart. — 3 akcje „Omnium".

Pierwszeństwo do nabycia pozostałych akcji 18.000 sztuk służy właścicielom akcji poprzednich emisji Tow. „Omnium" i Tow „Wilja" w stosunku za 78 akcji dawnych—47 akcji nowej emisji. Cenę emisyjną określa się na 12 Zł. 50 gr.

„Żelazo i Stal"— o 99.200 Zł czyli do 100.000 Zł. drogą emisji 9.920 szt. na okaziciela 10 zł. nom. wart.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom poprzednich emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji.

Cenę emisyjną określa się na 12 Zł.

Polski Bank Komunalny o zł. 500.000 czyli do Zł. 1.000.000 przez wydanie 5.000 szt. akcji II emisji 100 zł. nom. wart.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 110.

Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji emisji dawnych w stosunku do ilości posiadanych.

NOWOPOWSTAJĄCE SP. AKC.

Bank Amerykański w Polsce. — Siedziba w Warszawie. Kapitał Zakładowy wynosi Zł. 5.000.000 — podzielonych na 50.000 akcji po 100 Zł.

Założycielami banku są: Torsten Kreuger, Georg Widell, Karol Kozłowski.

Angielska Sp. Akc. Towarzystwo Ubezpieczeń „Alliance" uzyskała zezwolenia na działalność w Państwie Polskiem w Łodzi. Kapitał zakładowy wynosi Zł. 600.000.

RÓŻNE.
Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali Sp. z ogr. odp. w Krakowie dawn Łagiewska Fabryka Armatur—w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłaszania pretensji do dn. 8 kwietnia rb.

Likwidatorami Spółki są adwokaci Dr. Stanisław Rowiński i Dr. Witold Müller w Krakowie, ul. Studencka 21.

Żyrardowska Fabryka Tkanin Metalowych Sp. z ogr. odp. — w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłaszania swych prenensji.

Gazeta Narodowa w Poznaniu Sp. z ogr. odp. jest zlikwidowana. Wierzyciele Sp. są proszeni o zgłaszanie swych pretensji pod adresem p. adw. St. Łąckiego — Posadowo, pow. Nowy Tomyśl, woj. Poznańskie.

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa Sp. z ogr. odp. w Trośni Kościelnej gm. Juchnowiec pow. Białostockiego jest zlikwidowana.

Bank Agrarny w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłaszania pretensji pod adresem p. Piotra Zawadowicza w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego.

Bank Dyskontowy w Bydgoszczy— w likwidacji — wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji.

Towarzystwo Łódzkiej Manufaktury Ponizowski — siedzibę swą z Łodzi przeniosło do Warszawy.

Sp. Akc. Handlowo-Rolnicza „Kooprolna" zawiadamia, że z d. 1 b. m. otworzyła oddział w Poznaniu.

Przedsiębiorstwo Drzewne „Tartaki" — kapitał wynosi obecnie Zł. 100.000 i jest podzielony na 1000 akcji po 100 Zł., z czego 600 imiennych a 400 akcji na okaziciela.

„Sp. Akc Fabryk Dywanów i materji na meble" dawn. Filip Haas i Synowie — Siedziba we Lwowie. Kapitał zakładowy wynosi Zł. 100.000

Tow. „Linoleum" — wymianę akcji markowych Polskiego Przemysłu Korkowego na nowe złotowe Tow. „Linoleum" uskutecznia Zarząd Spółki w Warszawie, przy ul. Solec 59 w stosunku za 40 akcji markowych jedną akcję złotową.

Herzfeld & Victorius w Grudziądzu do dn. 15 lutego r. b. wymienia Centrala oraz wszystkie oddziały Sp. akcje 1000 markowe, wydając 1 akcję 50 zł. za 5 sztuk akcji 1000 markowych.

Elektrownia Okręgowa w Pruszkowie — wymianę akcji 500 markowych na akcje złotowe uskutecznia Biuro Sp. Akc. Siła i Światło w Warszawie, Marszałkowska 94 w godz. od 10—1 po poł wydając 1 akcję 50 złotową za 100 akcji 500 markowych.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem — dywidendę za 1924 r. w wysokości 12 gr. od każdej akcji I, II, III i IV emisji i po 6 gr. od akcji V emesji wypłaca biuro Elektrowni w Sosnowcu. Sienkiewicza 9 i biuro „Siła i Światło" w Warszawie, Marszałkowska 94 od godz. 10—1-ej.

Wileński Bank Ziemski — uprasza właścicieli niezarejestrowanych listów zastawnych Banku oraz pokwitowań na nie o zgłoszenie się do Banku do dnia 1 kwietnia r. b. celem wciągnięcia do spisu niezarejestrowanych listów i pokwitowań.

SUBSKRYBCJE.

9 lutego.

Bank Spółek Niemieckich w Polsce. —zgłoszenia i wpłaty przyjmuje Bank w Łodzi, al. Kościuszki 45/47 i Bank Spółdzielczy w Poznaniu, Wjazdowa 3.

15 lutego.

Tow. Ubezpieczeń „Silesia"—zgłoszenia i wpłaty na akcje II i III emisji przyjmuje Tow. „Silesia" w Bielsku, Wzgórze 19.

18 lutego.

Żelazo i Stal w Krakowie — zapisy i wpłaty na nowe akcje przyjmuje kasa filji Sp. w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 147.

15 marca.

Polski Bank Komunalny. — zgłoszenia i wpłaty na akcje II emisji przyjmuje Centrala Banku w Warszawie, Św.-Krzyska 13.

W dniu 31 grudnia 1925 roku, dokonano na Giełdzie Warszawskiej przybliżonych szacowań wszystkich walorów.

Pierwsze liczby — ceny żądane, drugie ceny — zaofiarowane.

Papiery procentowe: 8 proc. państwowa pożyczka konwersyjna 100; 6 proc. dolarowa z r. 1919/1920 65.50 (zł. 546.92½); 10 proc. kolejowa 110—105—110; 5 proc. państw. konwersyjna 43.50; 4½ proc. Listy Ziemskie przedwojenne 19.25; 5 proc. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 28.25; 4½ proc. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 25.10.

Ponadto w cedule urzędowej podano następujące kursy orjentacyjne (pierwsza liczba sprzedaż, druga — kupno), 8 proc. Listy zast. Banku Gospodarstwa Krajowego 84.00—82.00; 7 proc. Listy zastawne Tow. Kred. Przemysłu Polskiego 35.00 (kupno); 4½ proc. Listy zast. Tow. Kred. Ziemskiego, wypuszczone od 1 sierpnia 1914 r do 31 grudnia 1918 r. 11.50—11.00; emisja 1919 r. 5.00—4.50; emisja od 1-go stycznia do 13 maja 1920 r. 1.94—1.75; emisja od 14 maja do 31 grudnia 1920 r. (stemplowane) 1.20—1.10; emisja 1921 r. (stemplowane) 0.16—0.15; emisja 1922 (stemplowane) 0.06—0.05; emisja 1921 r. 74.00—70.00; emisja 1922 r. 24.00—22.00; emisja 1923 r. 0.27—0.25; emisja 1924 r. 0.06—0.05; 4 proc. Ziemskie przedwojenne 16.00—15.00; emisja od 1 sierpnia 1914 r. do 31 grudnia 1918 r. 9.50—9.00; 8 proc. serja 1924 r. 7.00—6.50. Przedwojenne 5 proc. Tow. Kred. m. Warszawy 19.25—19.00. emisja od 1 sierpnia 1914 do 30 grudnia 1918 r. 11.50—11.00; emisja 1919 r. 3.36 — 3.00; emisja od 1 stycznia do 30 czerwca 1920 r. 1.29—1.15; emisja od 1 lipca do 31 grudnia 1920 r. 0.79—0.70; emisja 1921 r. (stempl.) 0 10½—0.10; emisja 1920 r. (stempl.) 0.034 — 0.03; emisja 1923 r. (stempl.) 0.00038 (sprzedaż); przedwojenne 4½ proc. Listy zast. Tow. kred. m. Warszawy. 15.50—15.25; emisja od 1 sierpnia 1914 r. do 31 grudnia 1919 r. 9.50—9.00; emisja 1919 r. 3.05—2.75; emisja od 1 stycznia do 30 czerwca 1920 r. 1.18—1.10; emisja od 1 lipca do 31 grudnia 1920 r. 0.72—0.65; emisja 1921 r. (stempl.) 0.10—0.09.

Przedwojenne 5 proc. Listy zastawne Tow. kred. m. Częstochowy 15.00—14.00; przedw. 5 proc. Tow. kred. m. Kalisza 14.00—13.00; Kielc 15.00—14.00; Lublina 15.00—14.00; 10 proc. m. Lublina złotowe 40.00 — 32.00; 5 proc. przedw. Tow. kred. m. Łodzi 10.00—9.50; 4½ proc. przedw. Tow. Kr. m. Łodzi 9.25—8.75; przedw. 5 proc. Tow. kred. m. Łomży 6.00—5.00; 5 proc. Tow. kred. m. Piotrkowa przedwojenne 10.00—9.50; 5 proc. przedw. Tow. kred. m. Płocka 13.00—12.00; 5% przedw. Tow. kred. m. Radomia 16.00—15.00; przedw. 5 proc. Tow. kred. m. Siedlec 10.00—9.00; 10 proc. Tow. kred. m. Siedlec złotowe 30.00—25.00.

Przedwojenne 4½% obligacje m. Warszawy 11.00 — 10.00; 5½% rublowe obligi m. Warszawy z r. 1916, 8.00—7.50; 6% m. Warszawy z r. 1915 (rublowe) 9.00—8.50; 6% m. Warszawy z r. 1916 (rublowe) 9.00 — 8.50; 6% m. Warszawy z r. 1917 (markowe) 3.75 — 3.50; 5% obligi warsz. Tow. „Przezorność" z 1920 r. (markowe) 0.08 — 0.06.

Akcje. Dnia 31 grudnia 1925 r. na zebraniu giełdy zanotowano w cedule urzędowej następujące kursy tranzakcyjne akcyj: banki: dyskontowy 6; handlowy w Warszawie 2.00; zachodni 1.00; zjednoczonych ziem polskich 1.00; Kijewski 0.10; Grodzisk 0.20; Puls 0.45; Spiess 2.00 Elektrownia Zagłębia, em. III—IV 0.62; Brown-Boveri 0.85, Chodorów 5.30; warsz. Tow. fabryk cukru 2.05; Firley 0.35; Łazy 0.15; warsz. Tow. kopalń węgla, em. I—III 1.65; Nobel 1.90; Cegielski 0.24; Fitzner i Gamper 1.60; Lilpop 0.60; Modrzejów 2.45; Norblin 0.92; Ostrowieckie 5.05; Parowóz 0.25; Pocisk 1.20 (bez kuponu 1924 r.); Rudzki 1.00; Ursus 0.75; Zjednocz. fabryki maszyn i narzędzi rolniczych 0.25; warsz. Tow. ubezpieczeń 15.00; Zawiercie 7.75; Żyrardów 8.00; Borkowski 0.80; Warsz. Tow. Pożyczkowe 1.85.

Ponadto zanotowano następujące kursy orjentacyjne (pierwsze liczby sprzedaż, drugie — kupno): Bank handlowy w Łodzi 1.10—1.00; Bank akcyjny hipoteczny we Lwowie 0.43—0.42; Bank małopolski 0.20—0.15; Bank przemysłowców polskich w Warszawie 0.20—0.18! polski Bank przemysłowy we Lwowie 0.11—0.10; powszechny Bank kredytowy 0.03—0.02; Bank towarzystw spółdzielczych 11.00—10.00; Bank ziemski kredytowy we Lwowie 0.08—0.05; Bank Związku spółek zarobkowych w Poznaniu 4.25 - 400, Cerata 0.35—0.33; Sole potasowe 4.75—4.50; Leszczyński 1.10—1.00; Dr. Roman May w Poznaniu 21.00—19.00; Radocha 22.00—20.00; Strem 6.00—5.00; Wildt 0.07—0.05; Przemysł chemiczny w Zgierzu 0.42—0.38; Elektryczność 1.60—1.40; Polskie Tow. elektryczne 0.06—0.05; Kabel 0.25—0.20; Siła i światło 0.25—0.22; Borowicki 50.00 (sprzedaż); Czersk 0.30—0.27; Częstocice 1.10—1.00; Gosławice 1.65—1.55; Józefów 6.00,5.00; Michałów 0.18—0.16; Nieledew 2.00—1.50; Ostrowite 0.50—0.40; Wysoka 2.50—2.00; Drzewny przemysł i handel 0.25—0.20; Oikos 1.00—0.90; Przemysł i eksport leśny 20.00—15.00; Poznańska spółka drzewna 0.30—0.28; Tow. kol. podjazdowych 30.00—25.00; Nafta 12.00—11.00; Polska nafta 0.36—0.34; Polski przemysł naftowy 0.50—0.45; Borman i Szwede 22.00 — 20.00; Gostyński 45.00 — 40.00; Hantke 300.00 — 275.00; Konrad, Jarnuszkiewicz 220 — 200; Orthwein i Karasiński 0.15 — 0.12; Rohn i Zieliński 0.14 — 0.12; Stąporków 6.00 — 5.00; Suchedniowska fabryka odlewów 0.15 — 0.12; Unja 4.00 — 3.80; Wulkan 1.00 — 0.90; Zieleniewski 11.00 — 10.75; Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu 30.00 — 25.00; Bednawski 0.75 — 0.65; Belpol 0.05 (sprzedaż); Centrala rolników w Poznaniu 0.50 — 0.45; Jabłkowscy 0.15 — 0.14; Kowalski i Trylski 125.00 — 100.00; Polskie Tow. handlowe 0.16 — 0.14; Syndykat rolniczy warszawski 1.60 — 1.50; Tkanina 0.15; Spirytus em. I — V 1.85 — 1.80, em. VI 1.60 — 1.50; Krakus 0.20 — 0.18; Szumilin 0.12 — 0.10; Haberbusch 6.25 — 6.00; Drożdże 0.30 — 0.25; Hartwig 0.60 — 0.55; Polbal 0.04 (sprzedaż); Polski Lloyd 0.10 (sprzedaż); Żegluga 0.15 — 0.13; Warsz. spółka warrantowa 1.50; Ćmielów 0.30 — 0.25; Tow budowy hoteli 175.00 — 150.00; Klucze 0.15 — 0.12; Korek 0.06 — 0.05; Granum 0.15 — 0.12; Marynin 0.35 — 0.25; Majewski 15.00 — 13.25; Mirków 1.20 — 1.00; Tepege 0.18 — 0.16; Tehate 1.20 — 1.00; Pustelnik 0.85 — 0.75.

KRONIKA GIEŁDOWA

W pierwszej połowie stycznia r. b. kurs dolara na giełdzie pieniężnej w Warszawie kształtował się przeważnie zniżkowo. Nastrój nie był jednakże jednolity i wahania kursowe, z dnia na dzień, przybierały niekiedy większe rozmiary. Jest to wielkie udręczenie dla naszego życia gospodarczego, zwłaszcza dla tych przedsiębiorstw, które pracują na surowcach zagranicznych, lub sprzedają towary z importu. Między innemi dotknięty jest handel kolonjalny zarówno przez niepewność kalkulacji, jak przez nacisk administracyjny co do ustalania cen. Nastrój zniżkowy na rynku dewizowym przypisać należy zmniejszeniu się popytu na obce waluty oraz ich napływowi z eksportu. Ograniczenia przywozowe utrudniły, lub zgoła uniemożliwiły import wielu artykułów, zwłaszcza zbytkownych, na które wydawaliśmy dużo dewiz. Z drugiej strony nie bez wpływu są, niewątpliwie, ograniczenia dewizowe, aczkolwiek co do ich skuteczności zdania są podzielone. Przytacza się, między innemi, opinję, że nigdy jeszcze i nigdzie zarządzenia o charakterze policyjnym nie uregulowały stosunków na rynku, na którym rządzą wszechwładnie prawa życia.

Już przed ogłoszeniem przepisów dewizowych wyrażano opinję, iż zakazy w obrocie walutami, głównie w gotówce, tego obrotu nie unicestwią, lecz jedynie uczynią go potajemnym, a więc szkodliwym, bo podnoszącym ceny tych walut wskutek premji ryzyka. Przewidywania te sprawdziły się o tyle, że rozbieżność urzędowego i prywatnego kursu dolara, od pewnego czasu stale się powiększa. W ostatnich dniach popyt na obce waluty stale się powiększał, przekraczając dziennie sumę pół miljona dolarów na giełdzie urzędowej. W kołach giełdowych krążą pogłoski, że ten wzrost zapotrzebowania wywołany jest niekoniecznie przez usprawiedliwione potrzeby gospodarcze.

W tranzakcjach papierami procentowemi wysunęły się na czoło pożyczki państwowe. Do niedawna jeszcze jedynie dolarowa 6% pożyczka z r. 1919 – 20 zdołała wywołać i utrzymać pewne zainteresowanie, aczkolwiek jej notowania giełdowe stały o wiele niżej od parytetu. Od pewnego czasu poczęto interesować się więcej 8% złotą konwersyjną, ostatnio zaś — 10% kolejową. Jak słychać, kursy tych pożyczek były podtrzymywane przez Bank Gospodarstwa Krajowego, później jednak rozwinął się realny popyt lokacyjny i realne („życiowe“) kursy tych walorów poszły w górę. Należy tu wyjaśnić, że i tu istnieje rozbieżność między kursami „urzędowemi“ a „życiowemi“. Różnica ta znajduje swój wyraz w tem, że po kursie „urzędowym" nie można zrealizować w banku niektórych pożyczek państwowych. Rozpięcie tych kursów zapewne pochodzi stąd, że giełda urzędowa pozostaje pod wpływem nietylko czynników gospodarczych t. j. prawa podaży i popytu, lecz i czynników rządowych. Zainteresowanie Listami Zastawnemi i obligacjami m. Warszawy było na ogół średnie, znamienne jest przytem, że kursy przedwojennych 5% Listów Zast. Tow. Kred. m. Warszawy zwykle były wyższe od przedwojennych 4½% Listów Zastawnych Tow. Kredyt. Ziemskiego.

Na rynku papierów dywidendowych utrzymuje się nadal stagnacja. Zwyżki kursowe mają charakter jedynie przejściowy, gdyż po każdej zwyżce zwykle następuje realizacja zysków, kosztów i zniżka.

M. N.

GIEŁDA DRZEWNA W BYDGOSZCZY

z dnia 7 stycznia 1926 r.

Towar	za 1 m³ w złotych			termin	warunki
	transakcje	kupno ofiar	sprzedaż żądano		
Sosn. kloce odziomkowe od przekr. 30 cm. wzwyż w czubie, zewnętrznie bez sęków i guzów, długość od 3 m. wzwyż.	—	—	79	—	franco granica polsko-niemiecka
Sosnowe słupy przekr. w czubie 14/15 cm. długość 14 m. „ 17—20 m. „ 22 m.	— — —	— — —	42 72 78,50		franco wagon Gdańsk
Bale angielskie u/s sosnowe, szer. od 4" do 9" grub. 2"—2½" i 3", dł. od 9" przek. 15/16.	—	—	za std 385	dostawa luty — kwiecień 1926	Jak wyżej
Także, z drzewa sówkowego, dopuszczalne zaniebieszczenie.	—	—	za std 335	—	Jak wyżej
Sosnowe słupy, dł. od 7.50—15 m.	—	—	41	—	franco wagon Gdańsk
Podkłady dębowe.	—	11	—	—	dtto
Słupy telegraficzne 9, 10, 11 m. dł. obwód w czubie 40—46 cm,	—	40	—	—	dtto

W poszukiwaniu:

1. Kopalniaki i słupy telegraficzne.
2. Papierówka.
3. Dębowe kloce odziomkowe, fornierowe.
4. Olszyna fornierowa.
5. Sosnowe bloki tartaczne.
6. Podkłady sosnowe, dębowe i bukowe.
7. Kloce wierzbowe, bezwzględnie zdrowe, przekr. w czubie od 30 cm. wzwyż.

W zaofiarowaniu:

Dłużyce sosnowe franco woda Ujście, cięcia r. 1925/6

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy).

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE			
			22/XII 1925	2/I 1926	13/I 1926	25/I 1926
Dolary Stanów Zjednoczonych	1 dolar	518¼	9.00	8.20	7.00	7.30
Franki francuskie . . .	100 franków	100	33.25	31.15	26.20	27.32½
„ belgijskie . . .	100 „	100	—	37.45	—	—
„ szwajcarskie . .	100 „	100	173 75	159 55	135.27½	140 91
Funty sterl.	1 funt sterling.	25.22	43.65	39 90	34.00	35.59
Korony austryjackie . .	100 szylingów	105,013.6)	—	—	98.50	102.75
„ czesko-słowackie .	100 koron	105.01	—	24.44	20 72	21.61
„ n rweskie . . .	100 „	138.89	—	—	—	—
„ szwedzkie . . .	100 „	138.89	—	221.40	—	195.60
Liry włoskie	100 lirów	100	—	—	—	29.50
Marki finlandzkie . . .	100 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderskie . .	100 florenów	208.32	—	332.10	281.50	293.35

Papiery procentowe

	7/I	25/I
8 proc. poż. konwersyjna .	100.00	100.00
6 proc. poż. dolarowa . .	64.50	64.50
10% pożyczka kolejowa . .	118 00	124.00
5% pożyczka konwersyjna .	43.50	43.50
4½ „ zast. T-wa Kr. Ziem.	18.75	19.50
4½% zast. Tow. Kr. Ziem. 14-18	—	—
8% Ziemskie dolarowe . .	—	—
5% Tow. Kr. m. Warsz. złot.	30.00	30.50
4½% „ „ „ Warsz. „	—	29.00
4½% T. Kr. m. War. wylos. .	—	—
6% Obl. m. War. z r. 1915/16	—	—
6% „ „ „ „ 1917	—	—

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne)

Nowy-York. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) 14

Zurych. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) — 72.

Berlin. 25-go stycznia. Złoty (za 100 zł.) 56.81—57.39, noty drobne 56.31—56.39. Telegraficzne wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 57.15—57.45.

Gdańsk. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) 71.00 — 71.18. Przekaz na Warszawę 70.96—71.19.

Wiedeń. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) czeki 97.00—97.50, banknoty 96.25—97.25.

Praga. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) 466.00.

Ryga. 25. I. — Złoty (za 100 zł.) 71.00.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Warszawa 25-go stycznia.

Pszenica kongresowa, 742 g/l (126 f.) — 36 — — 36.25.

Pszenica kongresowa, 747 g/l (127 f.) — 36. —.

Żyto kongresowe, 681 g/l (116 f.) *franco* Warszawa— 23 .75.

Jęczmień kongresowy browarny — 25. —

Jęczmień kongresowy na kaszę, *franco* Warszawa— 22.50.

Owies kongresowy jednolity — 23.30.

Makuchy rzepakowe — 24.50 — 25.—.

Usposobienie spokojne. Obrót 330 ton.

Ceny rozumieją się za 100 kilogramów *netto, franco* stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Poznańska Giełda Zbożowa.

z dnia 25 stycznia 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st zał. ładunki wzg., dost. zaraz za 100 kg. złotych.

Żyto . . .	20,00—21,00	Pszenica . . .	34.00—36.00
Jęczmień . .	20,00—21,00	Owies	21,00—22,00
Jęczmień wyborowy			22,00—24 00
Mąka żytnia 70% z workami			32,00—33,00
„ „ 65% „			34,50—35,50
Mąka pszenna 65% „			53,00—56,00
Otręby żytnie .	14,00—15,00	Otręby pszenne.	15,00—16,00
Groch polny			28,00—29,00
Groch victorja			36.00—40.00
Saradela			22.00—25.00
Łubin niebieski	12.00—14.00	Łubin żółty . .	15.00—17.00
Koniczyna żółta			50.00—55.00
Koniczyna biała			185.00—245.00
Koniczyna czerwona			165.00—205.00
Koniczyna szwedzka			175.00—195.00
Płatki ziemn.			13.00— 14.00

*) *Cena transakcyjna; ceny bez gwiazdki — informacyjne.*

Usposobienie niejednolite.

Obecna waga standardowa: a) na żyto poznańskie i pomorskie 702 gr. (118,9 f. w. h.), b) na jęczmień browarny poznański i pomorski 675 gr. (czyli 114 f. wagi hol.).

Notowania mąki żytniej na podstawie ustalonego standardu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 1 do 25 stycznia 1926 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	4/I	25/I
Banki.				
(Warszawskie).				
Dyskontowy Warszawski	5.45	5.00	5.00	5.00
Handlowy w Warszawie	2.00	1.85	2.00	1.85
dla Handlu i Przemysłu	—	—	—	—
Przemysłowców Polskich	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz.	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie	1.00	1.00	1.00	1.00
Bank Zjedn. Ziem Polskich	—	—	—	—
Bank Handlowy w Łodzi	—	—	—	—
Wileński Pryw. Bank Hand	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy	—	—	—	—
Bank Związku Sp. Zarobk.	4.15	4.00	4.00	4.00
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysłowy	—	—	—	—
Małopolski w Krakowie	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt.	0.04	0.03	—	0.03
„ Ziemski Kredytowy	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata”	0.35	0.34	—	0.35
„Grodzisk” Zakłady Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze	—	—	—	—
M. Leszczyński i S-ka	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz	—	—	—	—
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	0.40	—	—	0.40
Ludwik Spiess i Syn	2.00	—	2.00	—
„Strem” Sp. Akc.	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	—	—	—	—
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność”	1.40	1.26	1.40	—
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	0.90	0.60	0.60	—
Polskie Tow. Elektryczne	—	—	—	—
Tow. Przemysłowe „Kabel”	—	—	—	—
„Siła i Swiatło”	0.21	0.20	0.20	0.20
Brown Boveri	—	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów”	5.20	5.00	5.15	5.10
„Czersk”	0.20	0.19	—	—
„Częstocice”	0.85	0.77	0.85	0.78
„Gosławice”	1.40	1.10	1.40	—
„Michałów”	—	—	—	—
„Nieledew”	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru	1.90	1.70	1.70	1.70
Fabryki Cementu.				
„Firley”	0.35	0.32	0.32	—
„Łazy”	0.11	0.09	—	—
„Wysoka”	3.50	3.40	—	—
Przemysł drzewny.				
Drzewny Przemysł i Handel	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla	1.67	1.43	1.50	1.43

NAZWA	W złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	4/I	25/I
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta”	0.31	0.30	—	0.31
Polski Przemysł Naftowy	0.40	—	0.40	—
B-cia Nobel w Polsce	1.70	1.30	1.50	1.30
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	0.20	0.19	0.19	0.18
Fitzner i Gamper	1.25	1.10	—	1.20
Lilpop, Rau i Loevenstein	0.62	0.54	0.56	0.54
Modrzejowskie Zakłady	2.60	2.05	2.35	2.05
Norblin, Buch i Werner	0.97	0.80	0.97	0.80
Orthwein, Karasiński i S-ka	—	—	—	—
Ostrowieckie Zakł.	4.95	4.10	4.80	4.10
Budowa Parowozów	0.23	0.20	0.21	0.21
„Pocisk”	1.00	0.60	1.00	0.60
Rohn, Zieliński i S-ka.	—	—	—	—
K. Rudzki i S-ka	1.00	0.81	0.90	0.83
Starachowickie Zakł. Górn.	1.05	0.85	1.00	0.85
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebina	—	—	—	—
„Unja”	—	—	—	—
„Ursus“ S. A.	0.50	—	0.50	—
Wulkan	1.20	1.10	1.10	—
L. Zieleniewski w Krakowie	9.50	8.75	9.00	8.75
Zjedn. Fab. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	—	—	—	—
Zawiercie	7.00	6.60	7.00	6.60
Żyrardów . . . . II em.	8.00	6.70	7.10	7.00
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol“	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	0.75	0.62	0.70	0.62
„Hurt“	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy	—	—	—	—
Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Sp. Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warszawa	1.30	1.15	1.30	—
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina“	—	—	—	—
Zach. Tow. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal“ Pol. Bal Tow.	—	—	—	—
„Polski Lloyd“	—	—	—	—
Transport i Żegluga	0.11	0.10	0.10	0.11
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska	—	—	—	—
„Ćmielów“	—	—	—	—
„Granum“	—	—	—	—
„Eternit“	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele	5.40	5.05	5.25	5.15
Kluczewska Fabr. Papieru	—	—	—	—
St. Majewski i S-ka	—	—	—	—
Martens i Ad. Daab.	—	—	—	—
„Krakus“	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru	—	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przemysł Korkowy	—	—	—	—
„Polus“	—	—	—	—
Pustelnik	—	—	—	—
Spirytus	—	—	—	—
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	—	—	—	—
Tow. Poż. Zast. Ruch.	—	—	—	—

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

Wyd. nieof. STYCZEŃ 1926 R. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 25/I
Poznań.		
Bank Kwil. Potocki i S-ka	1000	2.00
„ Poznański	„	0.05*
„ Przemysłowców	„	—
„ Związku Spółek Zar.	„	4.00
„ Polski Handlowy	„	0.10*
„ Poznański Ziemian	„	2.60*
„ Młynarzy Zach. Z. Pol.	„	—
Arkona	„	0 90
Barcikowski R.	„	0.85
Browar Krotoszyński	„	1.20
Cegielski H.	Zł. 50	6.00
Centrala Rolników	Mk. 1000	0.50
Centrala Skór	„	—
Cukrownia „Zduny"	„	20 00
Garbarnia Sawicki i S-ka	„	—
„Goplana"	„	0.85
Hartwig C.	„	0.55
Hartwig Kantorowicz	„	2.50
Hurtownia Skór	1000	0.70
Hurtownia Związkowa	„	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	0.65*
Hertzfeld i Victorius	500	2.00
„Iskra" Fabr. zap.	„	—
Lacoma	„	—
„Len" w Toruniu	„	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	60.00
Młyn Ziemiański	„	0.80
Młynotwórnia	„	1.85
Pendowski	„	—
Roman May	„	20.00
Poznańska Spółka Drzew.	540	0.28
Wojciechowo	„	—
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0.30
Papiernia w Bydgoszczy	„	0.15
Piechcin F. Wapna	„	3.50
„Pneumatyk"	„	—
„Płótno"	„	0.10
Starogardzka Fabr. Mebli	„	0.25*
Tkanina	„	—
„Tri"	„	13.00*
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn	„	3.30
„Wagon" Ostrów	„	1.20
„Wisła" Bydgoszcz	„	—
Włókno	„	—
Zjed. Browar. Grodziskie	280	0.90
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy	280	0.10*
„ Hipoteczny Akcyjny	„	0.48*
„ Bank Małopolski	1000	0.20*
„ Ziemski Kredytowy	280	0.15*
„ Powsz. Kredytowy	„	0.03*
„ Komercjalny	„	0.13*
Polskie Tow. Handl. (Tohan)	140	0.19
„Impex"	140	—
B-cia Rolniccy	500	—
Pharma	700	0.66
Polski Glob	500	0.16
Żegluga Polska	140	0.04
L. Zieleniewski	1000	9.00
Trzebinia—Żelazo	140	0.15
Pocisk	350	1.00*
Warsz. Tow. Bud. Parow.	500	0.16
Automotor	500	1.00

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 25/I
„Górka" (Cement)	1000	7.25
Siersza Górnicza	„	1.80
Siersza Elektrownia	200	0.12
Tepege	1000	0.20*
Pokucie	1000	—
Oikos	„	1 25*
Strug	„	0.25
Syndykat Koszykarski	500	0.08
Niemojowski S. W.	1000	0.28
Trzebina—Tłuszcze	350	7.00
Ćmielów Fabr. Porc.	1000	0.17*
„Krakus"	280	0.18
Chodorów	1000	5.00
Cukrownia „Chybie"	„	3.70
Azot	„	0.16
„Piasecki" fabr. czek.	500	1.30
Polskie Zakł. Garbarskie	500	—
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy	280	—
„ Dyskontowy Lwowski	280	—
„ Handl. Pol. Poznański	1000	—
„ Hipoteczny Akcyjny	280	—
„ Hipoteczny Ziemski	„	—
„ Małopolski	„	—
„ Powszechny Kredyt	„	—
„ Przemysłowy	540	—
„ Ziemski Kredytowy	280	—
„ Browary Lwowskie	1000	—
„Chodorów"	„	—
„Karpalit"	140	—
Ćmielów Fabr. Porc.	1000	—
Portland z S.	„	—
Galicja	238	—
Gafota fabr. obuwia	140	—
„Górka"	1000	—
„Oikos"	„	—
Warsz. Sp. Akc. Bud. Parow.	500	—
„Pezet"	„	—
Pocisk	„	—
Polski Glob	500	—
Polska Nafta	„	—
Polskie Tow. Budowlane	„	—
Polskie Tow. Handlowe	140	—
Rakszawa	„	—
Siersza-Elektrownia	200	—
Górnicza Siersza	1000	—
Tepege	760	—
„Tesp" Sól potasowa	1000	—
Zieleniewski L.	„	—
Zegluga Polska	140	—

* oznacza kursy bez tranzakcji.

PRZYPOMINAMY SZ. CZYTELNIKOM

że czas opłacić prenumeratę za I półrocze zł. 12

na konto w P. K. O. 1465.

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Zakłady Drukarskie F. Wyszyński i S-ka, w Warszawie, Warecka 15.


JAN
BRODA
TORUŃ
KOSZAROWA 13 • TEL. 1441 i 1442
FABRYKA DLA POTRZEB BUDOWLANYCH
OKUCIA
OKNA ŻELAZNE
STOLARNIA BUDOWY
TACZKI ŻELAZNE


ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
Bcia ILOWIECCY
SP. AKC.
WARSZAWA
LIPOWA 7A.
CZEKOLADA,
CZEKOLADKI DESEROWE,
CUKRY, PIERNIKI, WAFLE.
Sklepy
fabryczne:
Nowy-Świat 63.
Królewska 27.


WARSZAWA
SAMUEL LIS
Sto JERSKA 32, TEL. 210-85
LINOLEUM
PALTA
NIEPRZEMAKALNE
CHODNIKI
KOKOSOWE
CERATA
POKRYCIA
MEBLOWE
MATERJAŁY
GUMOWE
WARSZAWA


Koloryt
ATRAMENTY


PERFUMY
WODY KOLOŃSKIE
MYDŁA
KALIA
JSTE
Kalia
Jste
Woda Kolońska
J. & S. Stempniewicz
Poznań
BEZ
JSTE
PRZODUJĄ w POLSCE
J. & S. Stempniewicz
WARSZAWA POZNAŃ RADOM